

I tom Dziel Wybranych Mao Tse-tunga

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin podaje, że w Pekinie ukazał się I tom Dziel Wybranych Mao Tse-tunga.

Nowy numer pisma „O trwałą pokój, o demokrację ludową”

(f) BUKARESZT (PAP). Ukazał się tutaj kolejny 44 (153) numer czasopisma „O trwałą pokój, o demokrację ludową” — organu Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych.

Czasopismo zamieszcza odpowiedzi Stalina w sprawie broń atomowej, udzielona korespondentowi „Pravdy”. W piśmie znajdują się artykuły wstępny pt. „Ogromny wkład w dzieło utrzymania i utwardzenia pokoju”, informacje zbiorcze z całego świata pt. „Masy ludowe we wszystkich krajach witały odpowiedzi Stalina udzieloną korespondentowi „Pravdy”, obszernie sprawozdanie z obchodu II rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Czasopismo zamieszcza także artykuł członka KC Komunistycznej Partii Francji G. Cogniota pt. „Zjednoczona Europa — parawanem remilitaryzacji Niemiec”, wiadomości pt. „Z życia partii komunistycznych i robotniczych”, artykuł pt. „Naród hiszpański w walce przeciwko wojnie i nędzy”, napisany przez członka Biura Politycznego KP Hiszpanii — V. Uribe, oraz artykuł członka Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — M. Constantinescu pt. „Faszyzowska klika Tito „legalizuje” kapitalizm w Jugosławii”.

W numerze znajdują się również komentarze polityczne Jana Marka.

Oświadczenie przedwyborcze

Brityjskiego Komitetu Obróńców Pokoju

(d) LONDYN (PAP). Brityjski Komitet Obróńców Pokoju opublikował oświadczenie w związku z wyborami parlamentarnymi.

Wszystkie partie — stwierdza oświadczenie — podkreślają w swych programach przedwyborczych dążenie do pokoju, które obecnie zajmuje naczelne miejsce w umysłach narodu. Jest to wybitnym świadectwem tego, że głos narodu domagający się pokoju został usłyszany. Sytuacja jest nadzwyczaj poważna i dlatego naród ma prawo żądać następujących konkretnych zapewnień:

Anglia powinna usilnie domagać się przerwania ognia w Korei — na linii 38 równoleżnika; brityjscy przedstawiciele w ONZ — powinni nie zgodzić się na użycie broni atomowej; rząd angielski w pełni powinien wyrazić swój autorytet w celu zwołania konferencji pięciu wielkich mocarstw dla utrwalenia pokoju.

Brityjski Komitet Obróńców Pokoju wzywa naród do ujęcia w swe ręce spraw zabezpieczenia trwałego pokoju.

Nowy zamach

bojówek faszystowskich we Francji

(a) PARYŻ (PAP). W nocy z czwartku na piątek dokonano zamachu faszystowskiego na lokalnych naczelnych władz Towarzystwa Francja — Związek Radziecki i na księżniczkę tej organizacji przy ulicy de Anjou. Bojówkarze faszystowskie podłożyli bombę, której wybuch spowodował poważne zniszczenia.

Nowy zamach faszystowski wywołał oburzenie w Paryżu. Mieszkańcy dzielnic gdzie mieści się siedziba Towarzystwa Francja — ZSRR składają podpisy pod pismami protestacyjnymi.

Sekretarz generalny Towarzystwa Francja — ZSRR Pailleret oświadczył: przedstawicielowie dziennika „Ce Soir”: „Towarzystwo nasze rozpoczęło wielką kampanię prawdy o Związku Radzieckim. Na tę kampanię pewnie czynnik znalazł jedną tylko odpowiedź: bomba”.

Sprawy zamachu nie zostali dotychczas ujęci.

Protest Albanii do OVZ przeciw prowokacjom granicznym greckich monarchofaszyzistów

(a) TIRANA (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Albancji Republiki Ludowej Prifti wystosował do Sekretariatu ONZ pismo, w którym protestuje przeciwko dwóm nowym prowokacjom dokonanym w dniach 4 i 5 października b.r. przez samoloty rządu greckiego na granicy albańskiej.

Albański ministerstwo spraw zagranicznych kategorycznie protestuje przeciwko tym nowym faktom pogwałcenia granic powietrznych. Albański rząd Republiki Ludowej świadomie dokonywanych przez siły zbrojne rządu greckiego. Albański ministerstwo spraw zagranicznych domaga się, aby ONZ podjęła niezbędne kroki w celu położenia kresu tej agresywnej, wrożej działalności wobec Albanii prowadzonej w interesie imperialistów anglo-amerykańskich, zmierzającej do rozpetania wojny.

Wiceminister Prifti prosi o podanie tekstu protestu do wiadomości wszystkich członków ONZ.

Słowa Józefa Stalina potęgują naszą wiarę w zwycięstwo sił obozu pokoju i demokracji

Dalsze głosy opinii publicznej całego świata na temat wypowiedzi towarzysza Stalina w sprawie broni atomowej

Prasa światowa zamieszcza w dalszym ciągu liczne komentarze, podkreślające ogromne znaczenie wywiadu towarzysza Stalina w sprawie broni atomowej.

CHINY

(f) PEKIN (PAP). Dziennik „Guanmindebao” zamieszcza listy studentów Uniwersytetu Państwowego w Pekinie, którzy piszą m. in.:

„Oświadczenie Józefa Stalina wzmacnia jeszcze bardziej naszą wiarę w zwycięstwo sił obozu pokoju i demokracji. Będziemy stale pogłębiać przyjaźń z narodem chińskim, z narodem radzieckim, będziemy uczyć się na przykładzie Związku Radzieckiego i będziemy walczyć z innymi pokojowymi miłośnikami z innymi pokojowymi miłośnikami o zabezpieczenie pokoju na całym świecie”.

VIETNAM

PEKIN (PAP). Wietnamska Agencja Informacyjna podkreśla, że wypowiedzi Generalissimusa Stalina wzmacniają jeszcze bardziej nadzieję narodu, że pokój będzie zachowany. Imperialiści amerykańscy sądzili, że zawsze będą posiadali monopol na produkcję broni atomowej i dlatego uprzedzili wobec innych narodów politykę szantażu. Generalissimus Stalin określił wyraźnie stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie zakazu bomby atomowej.

Związek Radziecki zawsze domagał się i domaga się w dalszym ciągu, ogłoszenia zakazu używania bomby atomowej. ZSRR domaga się wykorzystania energii atomowej wyłącznie w celach pokojowych. Oświadczenie Stalina — stwierdza Wietnamska Agencja Informacyjna — stanowi nowy, wymowny dowód pokojowej polityki prowadzonej konsekwentnie przez Związek Radziecki.

CZECHOSŁOWACJA

(a) PRAGA (PAP). Masy pracujące Czechosłowacji manifestują radość z powodu odpowiedzi Józefa Stalina na pytanie korespondenta „Pravdy” w sprawie broni atomowej.

W fabrykach, instytucjach i szkołach, w miastach i wsiach odbywają się liczne zebrania, na których, po omówieniu odpowiedzi Józefa Stalina, podejmowane są patriotyczne zobowiązania w sprawie wykonania przed terminem zadań czeskosłowackiego planu 5-letniego.

WĘGRY

(a) BUDAPEST (PAP). Przedwodniczy przemówił w Budapeszcie József Darvas oświadczył: „Z takim spokojem i z taką stanowczością może mówić tylko człowiek, z którego słowami stoi zdecydowana wola i siła setek milionów zdolna do okiełznania rozszalałych podżegaczy do nowej wojny. Oświadczenie Stalina jest źródłem pewności i siły dla tych wszystkich, którzy wierzą w zwycięstwo życia nad śmiercią”.

BULGARIA

(a) SOFIA (PAP). Dziennik „Oteczestven Front” publikuje listy kobiet bułgarskich na temat oświadczenia Generalissimusa Stalina. Działaczka społeczna Rada Todorowa pisze:

„Nasze kobiety pracujące ciągną wartość pokoju. Nie ma wśród nas kobiet takich, które by nie dążyły do okiełznania agresywnych planów imperialistów. Słowa Wielkiego Bojownika o pokój — Stalina,

USA zwiększają liczebność sił zbrojnych do 4 milionów żołnierzy

(d) NOWY JORK (PAP). Z doniesień prasowych wynika, że władze wojskowe Stanów Zjednoczonych ponownie powiększyły liczebność sił zbrojnych. Jak donosi korespondent agencji United Press, w Waszyngtonie postanowiono zwiększyć siły zbrojne z 3 i pół miliona do 4 milionów żołnierzy.

Korespondent agencji wskazuje, że szefowie sztabów USA postanowili zwiększyć siły lotnicze do blisko 140 grup. Ponadto postanowiono utworzyć jeszcze 3 dywizje gwardii narodowej i jedną dywizję rezerwy piechoty morskiej.

Agresywne plany imperialistów USA na Dalekim Wschodzie

(f) PRAGA (PAP). Agencja „Telepress” donosi z powołaniem się na waszyngtońskiego korespondenta hinduskiego dziennika „Cross Roads”, że na odbytym niedawno naradzie b. ministra obrony USA Marshalla dowódcy naczelnego sił zbrojnych ONZ w Korei gen. Ridgway i premiera japońskiego Jozsida, opracowano plany zagarnięcia Hainanu, Paracelskich i innych wysp chińskich. Opracowany plan przewiduje wywołanie szeregu incydentów, usprawiedliwiających remilitaryzację Japonii dla przekształcenia jej w awangardę szturmową imperializmu amerykańskiego na Dalekim Wschodzie.

Na naradzie powzięto szereg postanowień w sprawie utworzenia armii japońskiej w sile co najmniej 20 dywizji.

Amerykanie i przemysłowcy Trizonii finansują dywersję przeciw NRD

(d) WIEDEŃ (PAP). Dziennik „Der Abend” w korespondencji z Kolonii pisze, że grupa przemysłowców zachodnio-niemieckich utworzyła tajny fundusz w sumie trzech milionów marek dla finansowania roboty dywersyjnej przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Część tego funduszu wpłaciły amerykańskie władze okupacyjne.

Przymusowa rekrutacja bezrobotnych do Wehrmachtu

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, przedstawiciele amerykańskich władz wojskowych w Berlinie zachodnim oświadczyli, że wydane zostały „specjalne zarządzenia” aby zmoczyć werbunek do formacji wojskowych, znajdujących się pod dowództwem amerykańskim. Zapowiedzieli oni, że w przyszłości ani jeden bezrobotny zachodnio-berliński nie będzie mógł uchylić się od służby w tych formacjach, jeżeli nie będzie utracił zasilku.

Pod kierownictwem USA monarchofaszyści wzmagają przygotowania wojenne

(f) SOFIA (PAP). Radio Salonicke podało, że w listopadzie przybył do Grecji 50 oficerów amerykańskich, którym powierzono zadanie kontroli nad obiektami wojskowymi jak bazy lotnicze, porty, drogi strategiczne itp. Oficerowie ci będą także kierować pracami przy rozbudowie i budowie nowych obiektów wojskowych. Wymieniona grupa oficerów amerykańskich będzie również utrzymywać łączność pomiędzy sztabem USA w Grecji a tytułową Jugoslawią.

Grecja będzie musiała doprowadzić do gotowości bojowej dwie nowe dywizje do kwietnia 1952 r. i dalsze dwie nowe dywizje do końca przyszłego roku.

Radio Salonicke podaje, że Grecja będzie podporządkowana bezpośrednio sztabowi bloku północno-atlantycznego

Komitet Wykonawczy EDA wzywa rząd grecki do uwolnienia bezprawnie aresztowanych parlamentarzystów

(f) SOFIA (PAP). Dziennik „Demokratik” opublikował komunikat Komitetu Wykonawczego Zjednoczonej Demokratycznej Partii Lewicy (EDA). Komunikat stwierdza, że Komitet Wykonawczy EDA niejednokrotnie zwracał się do rządu do uwolnienia bezprawnie aresztowanych parlamentarzystów. Rząd jednak odmówił zadośćuczynienia temu słusznemu postulatowi.

Komitet Wykonawczy EDA wzywa rząd do natychmiastowego uwolnienia z więzień deputowanych.

RUMUNIA

BUKARESZT (PAP). Dziennik rumuński „Scantea” w artykule pt. „Gdzie Stalin — tam pokój” pisze m. in.:

Dla mas pracujących Rumuńskiej Republiki Ludowej, słowa Józefa Stalina stanowią gwarancję, że historyczne groźby agresorów doznają całkowitego fiaska. Krocząc drogą wytykającą przez Związek Radziecki i dzięki pomocy ZSRR, masy pracujące całego świata przyciągają do ostatecznego zwycięstwa demokracji, postępu i cywilizacji.

W fabrykach, instytucjach i szkołach, w miastach i wsiach odbywają się liczne zebrania, na których, po omówieniu odpowiedzi Józefa Stalina, podejmowane są patriotyczne zobowiązania w sprawie wykonania przed terminem zadań czeskosłowackiego planu 5-letniego.

Dziennik „Rude Pravo” w artykule, analizującym przyczyny odmownego stanowiska imperialistów amerykańskich wobec propozycji zakazu bomby atomowej, pisze m. in.: „Słowa Stalina demaskują przed całą ludzkością zbrodnicze zamierzenia amerykańskich naśladowców Hitlera, zadając ostatecznie kłam legendzie o monopolu atomowym, piętnując amerykańskich handlarzy śmierci jako tych, którzy w imię swych egoistycznych interesów i w dążeniu do realizacji zbrojnych planów hegemonii światowej przyskadzają zakazowi broni atomowej”.

Tygodnik „Svet Prace” stwierdza, że oświadczenie Stalina wywołało zamieszanie w obozie imperialistycznym. „Nie powinno to jednak — podkreśla pismo — osłabiać naszej czujności. Będziemy nadal walczyć z kłamstwem wrogów pokoju i postępu. Swoją pracą będziemy nadal wzmocniać naszą Republikę, ażeby była ona potężnym ogniwem twierdzy pokoju”.

USA zwiększają liczebność sił zbrojnych do 4 milionów żołnierzy

(d) NOWY JORK (PAP). Z doniesień prasowych wynika, że władze wojskowe Stanów Zjednoczonych ponownie powiększyły liczebność sił zbrojnych. Jak donosi korespondent agencji United Press, w Waszyngtonie postanowiono zwiększyć siły zbrojne z 3 i pół miliona do 4 milionów żołnierzy.

Korespondent agencji wskazuje, że szefowie sztabów USA postanowili zwiększyć siły lotnicze do blisko 140 grup. Ponadto postanowiono utworzyć jeszcze 3 dywizje gwardii narodowej i jedną dywizję rezerwy piechoty morskiej.

Agresywne plany imperialistów USA na Dalekim Wschodzie

(f) PRAGA (PAP). Agencja „Telepress” donosi z powołaniem się na waszyngtońskiego korespondenta hinduskiego dziennika „Cross Roads”, że na odbytym niedawno naradzie b. ministra obrony USA Marshalla dowódcy naczelnego sił zbrojnych ONZ w Korei gen. Ridgway i premiera japońskiego Jozsida, opracowano plany zagarnięcia Hainanu, Paracelskich i innych wysp chińskich. Opracowany plan przewiduje wywołanie szeregu incydentów, usprawiedliwiających remilitaryzację Japonii dla przekształcenia jej w awangardę szturmową imperializmu amerykańskiego na Dalekim Wschodzie.

Na naradzie powzięto szereg postanowień w sprawie utworzenia armii japońskiej w sile co najmniej 20 dywizji.

Amerykanie i przemysłowcy Trizonii finansują dywersję przeciw NRD

(d) WIEDEŃ (PAP). Dziennik „Der Abend” w korespondencji z Kolonii pisze, że grupa przemysłowców zachodnio-niemieckich utworzyła tajny fundusz w sumie trzech milionów marek dla finansowania roboty dywersyjnej przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Część tego funduszu wpłaciły amerykańskie władze okupacyjne.

Przymusowa rekrutacja bezrobotnych do Wehrmachtu

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, przedstawiciele amerykańskich władz wojskowych w Berlinie zachodnim oświadczyli, że wydane zostały „specjalne zarządzenia” aby zmoczyć werbunek do formacji wojskowych, znajdujących się pod dowództwem amerykańskim. Zapowiedzieli oni, że w przyszłości ani jeden bezrobotny zachodnio-berliński nie będzie mógł uchylić się od służby w tych formacjach, jeżeli nie będzie utracił zasilku.

Pod kierownictwem USA monarchofaszyści wzmagają przygotowania wojenne

(f) SOFIA (PAP). Radio Salonicke podało, że w listopadzie przybył do Grecji 50 oficerów amerykańskich, którym powierzono zadanie kontroli nad obiektami wojskowymi jak bazy lotnicze, porty, drogi strategiczne itp. Oficerowie ci będą także kierować pracami przy rozbudowie i budowie nowych obiektów wojskowych. Wymieniona grupa oficerów amerykańskich będzie również utrzymywać łączność pomiędzy sztabem USA w Grecji a tytułową Jugoslawią.

Grecja będzie musiała doprowadzić do gotowości bojowej dwie nowe dywizje do kwietnia 1952 r. i dalsze dwie nowe dywizje do końca przyszłego roku.

Radio Salonicke podaje, że Grecja będzie podporządkowana bezpośrednio sztabowi bloku północno-atlantycznego

Komitet Wykonawczy EDA wzywa rząd grecki do uwolnienia bezprawnie aresztowanych parlamentarzystów

(f) SOFIA (PAP). Dziennik „Demokratik” opublikował komunikat Komitetu Wykonawczego Zjednoczonej Demokratycznej Partii Lewicy (EDA). Komunikat stwierdza, że Komitet Wykonawczy EDA niejednokrotnie zwracał się do rządu do uwolnienia bezprawnie aresztowanych parlamentarzystów. Rząd jednak odmówił zadośćuczynienia temu słusznemu postulatowi.

Komitet Wykonawczy EDA wzywa rząd do natychmiastowego uwolnienia z więzień deputowanych.

Amerykanie znowu utrudniają wszczęcie rokowań w Korei

(d) PEKIN (PAP). Korespondent agencji Nowych Chin donosi, że oficerowie łącznikowi obu stron walczących spotkali się w Panmunzon 11 października o godz. 10 dla omówienia zagadnień dotyczących wznowienia rokowań między oboma delegacjami. Z ramienia delegacji koreańskiej — chińskiej obecni byli: pułkownik Czan Czen-sun, podpułkownik Cai Czen-wen i pułkownik Li Pen-ir, a z ramienia delegacji amerykańskiej — pułkownik Murray, podpułkownik Edwards i podpułkownik Li Su-jang. Podczas rozmów, które trwały się od godz. 10 do przerwy zarządzonej o godz. 12.08, oficerowie łącznikowi obu stron ogłosił w zasadzie porozumienie w sprawie konkretnego miejsca rokowań, konkretnych zarządzeń mających na celu wspólną, skuteczną ochronę miejsc rokowań, jak również w sprawie środków łączności i w kwestii innych zarządzeń, jakie będą konieczne z chwilą wznowienia rokowań między oboma delegacjami.

Po ponownym podjęciu rozmów o godz. 15 oficerowie łącznikowi strony koreańskiej wysunęli konkretną propozycję, ażeby delegacja obu stron wznowiła rokowania dnia 12 października o godz. 13. Jednakże oficerowie łącznikowi drugiej strony domagali się, aby przedyskutowano sprawy obszaru strefy neutralnej oraz innych zagadnień i odrzucili propozycję strony koreańskiej — chińskiej. Wówczas koreańscy oficerowie łącznikowi żądali ponownie ażeby druga strona przestudiowała dokładnie pismo naczelnego dowódcy koreańskiej armii ludowej i dowódcy ochotników chińskich z dnia 9 października. Zaproponowali oni, aby oficerowie łącznikowi obu stron spotkali się raz jeszcze 12 października o godz. 10. Popołudniowe rozmowy oficerów łącznikowych zakończyły się o godz. 16 min. 10.

(f) PEKIN (PAP). — Korespondent agencji Nowych Chin podaje, że Kaesongu, że 12 bm. w Panmunzon odbyło się trzecie z kolei spotkanie oficerów łącznikowych obu walczących w Korei stron.

Oficerowie łącznikowi strony koreańskiej — chińskiej wręczyli oficerom amerykańskim na piśmie podsumowanie dotychczasowych wyników rozmów w dniach 10 i 11 bm., a dotyczących miejsca rokowań, zarządzeń w sprawie ochrony bezpieczeństwa tego miejsca, środków łączności i innych szczegółów technicznych oraz wysuwanych propozycji, by szczegółowo, dotyczące strefy neutralnej o-mówione zostały na pierwszym posiedzeniu obu delegacji. Oficerowie łącznikowi strony koreańskiej — chińskiej zaproponowali, by ustalić dokładną datę i godzinę rozpoczęcia rokowań.

Oficerowie łącznikowi strony amerykańskiej odmówili jednak dyskusji na temat dnia i godziny wznowienia rokowań i nie wyrazili zgody na to, by sprawa wytyczenia strefy neutralnej została omówiona, na pierwszym posiedzeniu delegacji. Zaakceptowali oni jednak te punkty, co do których uzyskano już porozumienie. Wobec stanowiska strony amerykańskiej, natychmiastowe wszczęcie rokowań znowu stało się niemożliwe.

Południowe spotkanie oficerów łącznikowych zakończyło się około godz. 16 z tym, że obie strony postanowiły spotkać się ponownie dnia 13 bm.

Nowa prowokacja Amerykanów w strefie neutralnej

(f) PEKIN (PAP). — Korespondent agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu, że lotnictwo amerykańskie pogwałciło dwukrotnie w ciągu dnia 12 bm. strefę neutralną Kaesongu. W chwili, gdy strona amerykańska stosując metodę obstrukcji prowadziła rozmowy na temat wznowienia rokowań o rozejmie, samoloty amerykańskie naruszały obowiązującą nadal neutralność strefy Kaesongu.

Około godz. 17.45 dnia 12 bm. trzy samoloty amerykańskie nadleciały z południowego zachodu i ostrzelały północno-zachodni kraniec strefy neutralnej.

Wobec prowokacji amerykańskiej wywołała to strony koreańskiej — chińskiej zrozumiałe oburzenie i dała powód do powzięcia w szerokość amerykańskich gwarancji odnośnie bezpieczeństwa miejsca przyszłych rokowań.

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). — Dowódca naczelny Koreańskiej Armii Ludowej podał w komunikacie z dnia 12 bm., że oddziały Koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich w dalszym ciągu toczyły na wszystkich odcinkach frontu zaciekle walki z nieprzyjacielem, zadając mu wielkie straty w ludziach i sprzęcie.

11 bm. na zachodnim i centralnym odcinku frontu, oddziały armii ludowej odparły skutecznie 9 zacieklonych ataków nieprzyjacielskich w rejonie Jonchonu, Czandanu i na północ od Czholwonu. Na froncie wschodnim oddziały armii ludowej kontynuują zaciekle walki z atakującym nieprzyjacielem na północ od Inceju. 12 bm. stracono 7 samolotów nieprzyjacielskich bombardujących i ostrzeliwujących ludność Wonsanu, Anczu i innych miast.

Ludność Niemiec zachodnich domaga się przyjęcia apelu Izby Ludowej NRD

(f) BERLIN (PAP). Ze wszystkich stron Niemiec — zachodnich napływają wiadomości o masowych zebraniach, na których potępiono antynarodowe stanowisko kliky z Bonn i poparto propozycję Izby Ludowej.

Z Hamburga donoszą, że na terenie tamtejszej stoczni odbyła się manifestacja młodych bojowników o pokój. Manifestanci wystąpili pod hasłem: „Rocznik 1932 żąda rozmów ogólnoniemieckich”.

Młodzi bojownicy o pokój spotkali się z wyrazami żywej sympatii ze strony robotników.

Pastorzy wimberejscy ogłosili deklarację, ostrzegającą przed strasznym niebezpieczeństwem, jakim zagraża Niemcom zachodnim remilitaryzacja. Wzywają oni do prowadzenia polityki pokoju i pojednania.

Komitet obrońców pokoju Dolnej Saksonii wystosował do wszystkich frakcji Bundestagu pismo, żądające niezwłocznych przyjęcia ponownego apelu Izby Ludowej i stanowczego „wypowiedzenia się przeciwko rozmowom Adenauera z wysokimi komisarzami”.

Podobnym żądaniem zwróciła się do Bundestagu grupa kilkudziesięciu górników — komunistów, socjaldemokratów i bezpartyjnych — z Salzgitter.

Odrzucenie apelacji 11 przywódców KP USA dowodem dalszej faszycyzacji Stanów Zjednoczonych

(a) NOWY JORK (PAP). Dziennik „Daily Worker” opublikował oświadczenie Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii USA, który stwierdza, że odmowa Sądu Najwyższego rozpatrzenia apelacji 11 przywódców Partii Komunistycznej świadczy o zamiarze amerykańskich rządu przyspieszenia faszycyzacji kraju.

Komitet Krajowy Komunistycznej Partii USA z głębokim oburzeniem potępia stanowisko Sądu Najwyższego, który odrzucając prośbę rozpatrzenia wyżej wymienionej sprawy bierze tym samym udział w ohydnej inscenizacji procesu, wymierzonego przeciwko zagwarantowanym przez konstytucję prawom obywatelskim.

Sprawa uwieczniona w przywołanym komunikacie czytamy w oświadczeniu — nie została zakończona i nie będzie zakończona dopóki nie zostaną oni zwolnieni. Ostatnią instancją sądowną jest narad amerykańska.

Decyzja Sądu Najwyższego — stwierdza w zakończeniu Krajowy Komitet Komunistycznej Partii USA — świadczy, że

Protest KP Meksyku przeciw wydaniu władzom USA Gus Halla

(a) NOWY JORK (PAP). Komunistyczna Partia Meksyku oraz grupa wybitnych obywateli amerykańskich ogłosiły ostry protest przeciwko aresztowaniu w Meksyku i wydaniu władzom amerykańskim wybitnego działacza Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych — Gus Halla.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezprawne i haniebne.

Protest stwierdza, że aresztowanie Gus Halla stanowi interwencję Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy Meksyku, a wydanie go władzom amerykańskim jest bezpraw

130 tysięcy włóknarzy realizuje zobowiązania na cześć 34 rocznicy Wielkiego Października

Meldunki z całego kraju

(M) Apel załogi FSO dotarł już do wszystkich zakłatków kraju. Z Zagłębia Śląskiego, z fabryk Łodzi i innych ośrodków przemysłowych, ze wsi i PGR-ów, z portów i pełnego morza nadchodzi setki meldunków. „Na cześć 34 rocznicy Rewolucji Październikowej dla wyrażenia miłości do Józefa Stalina, dla spotęgowania siły ojczyzny — podejmujemy zobowiązania”.

Do Czynu Październikowego stanęło już 130 tysięcy włóknarzy. Realizacja ich zobowiązań przyniesie gospodarce narodowej oszczędności i ponadplanową produkcję ogólnej wartości 92.675.000 zł.

Tysiące ton węgla ponad plan

„Postanawiamy wydobyć w październiku br. 2.613 ton węgla ponad plan” — zobowiązała się załoga kopalni „Matylda”.

1.980 ton węgla wydobędzie dodatkowo załoga kopalni „Ignacy”, 300 górników kopalni „Chwałowice” postanowili uczcić rocznicę Wielkiego Października wydobywaniem ponad

plan 1.000 ton węgla. Liczne zobowiązania podjęli również górnicy ZMP-owcy z kopalni „Knurow”.

45 „zespołów październikowych”

Do Czynu Październikowego stanęły wszystkie zakłady przemysłu odzieżowego Dolnego Śląska. Zadeklarowały one wysokie przekroczenia planów produkcyjnych. M.in. wytyczna na pracę nad realizacją zobowiązań trwa we Wrocławskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego, gdzie zorganizowano 45 „zespołów październikowych”. Czyn tych zespołów przyniesie dodatkową produkcję na sumę 2 milionów zł.

Radiogramy marynarzy

Droga radiowa ze statków Polskiej Marynarki Handlowej napływała każdego dnia meldunki o zobowiązaniach marynarzy.

Załoga S/S „Bytom” zameldowała, że postanowiła zaoszczędzić 150 ton węgla i 400 kg smarów. Załogi „Arki” wygosparują około 400 tysięcy zł.

Dzień Wojska Polskiego świętem całego narodu

Uroczyste akademie i wieczornice w całym kraju

(M) Z okazji Dnia Wojska Polskiego w wielu zakładach pracy, szkołach i gromadach wiejskich na terenie całego kraju odbyły się liczne akademie, na których spotkali się przedstawiciele wojskowego z przedstawicielami społeczeństwa.

Słowa oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego, którzy opowiadali zebranym na akademiach i wieczornicach o powstaniu i Dziejach Kościuszkowskiej i o opiece, jaką państwo radzieckie okazało formacjom się oddziały polskich patriotów, przyjmowane były rzęsistymi oklaskami i niemiłymi okrzykami na cześć Generalissimusa Stalina i bohaterów narodów radzieckich.

Społeczeństwo stolicy złożyło hołd bohaterom polskim i radzieckim

Społeczeństwo stolicy złożyło w Dniu Wojska Polskiego hołd pamięci bohaterów polskiej i radzieckiej, poległych w walkach o wolność i niepodległość naszego kraju. U stóp Pomnika Bratstwa Broni w Warszawie poszczególne delegacje złożyły wieńce.

W imieniu Rządu RP wieńce składali: wicepremier tow. Hilary Chelchowski oraz ministrowie — tow. Kazimierz Mijal i prof. Wacław Szymanowski. Wieńce od Komitetu Centralnego PZPR złożył zastępca członka Biura Politycznego tow. Stefan Matuszewski. W imieniu Wojska Polskiego wieńce złożył szef Głównego Zarządu Politycznego WP — wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. tow. Marian Naszkowski.

Następnie wieńce składali: delegacja Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z wiceprzewodniczącym NKW min. Wincentym Baranowskim, delegacja Stronnictwa Demokratycznego z sekret. gen. CK Stanisławem Idziorem, przedstawiciele Prezydium Stolecznej i dzielnicowych rad narodowych oraz organizacji społecznych.

Zobowiązania chłopów na cześć rocznicy Wielkiego Października

Obok robotników masowo do Czynu Październikowego włączyli się robotnicy PGR-ów, członkowie spółdzielni produkcyjnych i pracujący chłopci.

Załoga PGR z Pętkowicach wykonała przed terminem wiele robót polnych. Brygada połowa Okroja zakończyła 12 dni wcześniej kopanie buraków cukrowych i przyspieszyło znacznie termin ukończenia omlotów. Traktorysta Brunon Matlik postanowił wykonać orkę zimową na 7 dni przed terminem oszczędzając przy tym 120 kg paliwa.

Podobne zobowiązania podjęły załogi PGR-ów w Suchym Dębnie, Starej Ochozie, Nowej Ochozie i wielu innych miejscowościach.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Postolicach w pow. lignickim, zobowiązali się przeprowadzić zasiew pszenicy na obszarze 68 ha w terminie o 10 dni krótszym od zaplanowanego.

12 października br. w Dniu Wojska Polskiego odbyła się uroczystość złożenia wieńców na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

W imieniu Rządu RP wieńce złożył wicepremier Antoni Korzycki oraz ministrowie: tow. Jerzy Sztachelski i Stefan Dybowski.

Z kolei składają wieńce: wiceprzewodniczący Prezydium St.R.N. tow. Sztachelski, delegacja Wojska Polskiego, delegacja KBW oraz liczne delegacje organizacji społecznych i masowych.

20 salw artyleryjskich

Zgodnie z rozkazem Ministra Obrony Narodowej oddano w Warszawie z okazji Dnia Wojska Polskiego — 12 bm. o godz. 19 — 20 salw artyleryjskich.

Wystawa „Liga Przyjaciół Żołnierza w walce o pokój”

Dnia 12 bm. w sali Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie została otwarta wystawa pod nazwą „Liga Przyjaciół Żołnierza w walce o pokój”.

Związek Radziecki niezawodnym gwarantem naszej niepodległości

Przemówienie radiowe tow. wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego z okazji inauguracji Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

Cały naród polski z roku na rok bierze coraz czynniejszy udział w Miesiącu pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

Uczucia przyjaźni do Związku Radzieckiego, zrodzonego z Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która przyniosła Polsce niepodległość w 1918 roku coraz szerzej ogarniały już za czasów Polski przedwrześniowej polską klasę robotniczą i mas pracujących chłopstwa oraz przodującą i najświetlejszą część polskiej inteligencji i studium młodzieży.

Te uczucia wyrastały ze zrozumienia przez przodującą część narodu polskiego, że o to dzięki zwycięstwu w Rosji klasy robotniczej pod wodzą partii bolszewickiej — Polska do stała na wschodzie sąsiada, który nigdy nie zagroził jej niepodległości i suwerenności państwowej, lecz na odwrót — zawsze gotów jest podać jej pomocną dłoń przeciw każdemu agresorowi imperialistycznemu.

Inaczej jednak ustosunkowywali się do Kraju Zwycięskiej Rewolucji, do Kraju Rad sprawujące władzę w Polsce do 1939 roku wrogie klasie robotniczej i masom pracującym, obce narodowi i zaprzeczające jego interesy oraz to innemu imperializmowi, rządy endeckie i chłono-piastowe, sanacyjno-pepsowskie i sanacyjne.

Za wystąpienia w obronie młodej Republiki Rad, za manifestowanie sympatii do niej, za głoszenie prawdy o niej, tyście ludzi — nie tylko polskich komunistów, wiernych i niezłomnych bojowników przyjaźni polsko-radzieckiej, lecz i bezpartyjnych, wędrowali do więzień przedwrześniowej Polski kapitalistyczno-obszarniczej.

Polityka ta, jak dziś wie każdy Polak i Polka, doprowadziła do katastrofy 1939 roku ze wszystkim jej tragicznymi dla kraju i narodu następstwami.

Polityka ta nie osiągnęła jednak rezultatów zamierzonych przez polską burżuazję i jej agenty w ruchu robotniczym i chłopim.

Chłopskim — nie doprowadziła do zduszenia w Polsce ruchu zwolenników współpracy i przyjaźni z ZSRR.

Również okupant hitlerowski usiłował zaszczepić w Polsce nienawiść do ZSRR, posługując się najbardziej perfidnymi metodami i oszczerstwami i nie szczędząc wysiłków, by zniszczyć PPR, Gwardię i Armię Ludową, by utopić we krwi polski ruch wyzwolenczy, któremu przewodziła PPR i Krajowa Rada Narodowa.

Celuj jednak swego nie osiągnął, mimo że w czasie okupacji poszczególne ośrodki tych, którzy rzadzili Polską do roku 1939 tworzyły bandy do niszczenia peperowców i oddziałów Gwardii Ludowej oraz pomagali okupantowi.

Dziś te nędzne niedobitki wysługują się wywiadom anglo-amerykańskim, stającą się na dno zdrady i podlenia.

Cy ludzie bez ojczyzny, marząc o wojnie w jednym Reichu, z odrodzoną Reichswehrą, marzą o zemście na ludzie polskim za to, że śmiał ich potępić, przekazać i wyrzucić na śmietnik historii, za to, że śmie radzić się sam bez nich, w nieprzejednanej walce z nimi.

Nie mogło się udać ani polskiej reakcji, ani hitlerowskiej, ani hitlerowskiej, która walczyła z klasą robotniczą i masami ludowymi, wierzącymi i niezłomnymi bojownikami przyjaźni polsko-radzieckiej, lecz i bezpartyjnych, wędrowali do więzień przedwrześniowej Polski kapitalistyczno-obszarniczej.

Polityka ta, jak dziś wie każdy Polak i Polka, doprowadziła do katastrofy 1939 roku ze wszystkim jej tragicznymi dla kraju i narodu następstwami.

Polityka ta nie osiągnęła jednak rezultatów zamierzonych przez polską burżuazję i jej agenty w ruchu robotniczym i chłopim.

Chłopskim — nie doprowadziła do zduszenia w Polsce ruchu zwolenników współpracy i przyjaźni z ZSRR.

Również okupant hitlerowski usiłował zaszczepić w Polsce nienawiść do ZSRR, posługując się najbardziej perfidnymi metodami i oszczerstwami i nie szczędząc wysiłków, by zniszczyć PPR, Gwardię i Armię Ludową, by utopić we krwi polski ruch wyzwolenczy, któremu przewodziła PPR i Krajowa Rada Narodowa.

Celuj jednak swego nie osiągnął, mimo że w czasie okupacji poszczególne ośrodki tych, którzy rzadzili Polską do roku 1939 tworzyły bandy do niszczenia peperowców i oddziałów Gwardii Ludowej oraz pomagali okupantowi.

Dziś te nędzne niedobitki wysługują się wywiadom anglo-amerykańskim, stającą się na dno zdrady i podlenia.

Cy ludzie bez ojczyzny, marząc o wojnie w jednym Reichu, z odrodzoną Reichswehrą, marzą o zemście na ludzie polskim za to, że śmiał ich potępić, przekazać i wyrzucić na śmietnik historii, za to, że śmie radzić się sam bez nich, w nieprzejednanej walce z nimi.

Nie mogło się udać ani polskiej reakcji, ani hitlerowskiej, ani hitlerowskiej, która walczyła z klasą robotniczą i masami ludowymi, wierzącymi i niezłomnymi bojownikami przyjaźni polsko-radzieckiej, lecz i bezpartyjnych, wędrowali do więzień przedwrześniowej Polski kapitalistyczno-obszarniczej.

Polityka ta, jak dziś wie każdy Polak i Polka, doprowadziła do katastrofy 1939 roku ze wszystkim jej tragicznymi dla kraju i narodu następstwami.

Polityka ta nie osiągnęła jednak rezultatów zamierzonych przez polską burżuazję i jej agenty w ruchu robotniczym i chłopim.

Chłopskim — nie doprowadziła do zduszenia w Polsce ruchu zwolenników współpracy i przyjaźni z ZSRR.

Również okupant hitlerowski usiłował zaszczepić w Polsce nienawiść do ZSRR, posługując się najbardziej perfidnymi metodami i oszczerstwami i nie szczędząc wysiłków, by zniszczyć PPR, Gwardię i Armię Ludową, by utopić we krwi polski ruch wyzwolenczy, któremu przewodziła PPR i Krajowa Rada Narodowa.

Celuj jednak swego nie osiągnął, mimo że w czasie okupacji poszczególne ośrodki tych, którzy rzadzili Polską do roku 1939 tworzyły bandy do niszczenia peperowców i oddziałów Gwardii Ludowej oraz pomagali okupantowi.

Dziś te nędzne niedobitki wysługują się wywiadom anglo-amerykańskim, stającą się na dno zdrady i podlenia.

Cy ludzie bez ojczyzny, marząc o wojnie w jednym Reichu, z odrodzoną Reichswehrą, marzą o zemście na ludzie polskim za to, że śmiał ich potępić, przekazać i wyrzucić na śmietnik historii, za to, że śmie radzić się sam bez nich, w nieprzejednanej walce z nimi.

Nie mogło się udać ani polskiej reakcji, ani hitlerowskiej, ani hitlerowskiej, która walczyła z klasą robotniczą i masami ludowymi, wierzącymi i niezłomnymi bojownikami przyjaźni polsko-radzieckiej, lecz i bezpartyjnych, wędrowali do więzień przedwrześniowej Polski kapitalistyczno-obszarniczej.

Polityka ta, jak dziś wie każdy Polak i Polka, doprowadziła do katastrofy 1939 roku ze wszystkim jej tragicznymi dla kraju i narodu następstwami.

Polityka ta nie osiągnęła jednak rezultatów zamierzonych przez polską burżuazję i jej agenty w ruchu robotniczym i chłopim.

Chłopskim — nie doprowadziła do zduszenia w Polsce ruchu zwolenników współpracy i przyjaźni z ZSRR.

Również okupant hitlerowski usiłował zaszczepić w Polsce nienawiść do ZSRR, posługując się najbardziej perfidnymi metodami i oszczerstwami i nie szczędząc wysiłków, by zniszczyć PPR, Gwardię i Armię Ludową, by utopić we krwi polski ruch wyzwolenczy, któremu przewodziła PPR i Krajowa Rada Narodowa.

Celuj jednak swego nie osiągnął, mimo że w czasie okupacji poszczególne ośrodki tych, którzy rzadzili Polską do roku 1939 tworzyły bandy do niszczenia peperowców i oddziałów Gwardii Ludowej oraz pomagali okupantowi.

Dziś te nędzne niedobitki wysługują się wywiadom anglo-amerykańskim, stającą się na dno zdrady i podlenia.

Cy ludzie bez ojczyzny, marząc o wojnie w jednym Reichu, z odrodzoną Reichswehrą, marzą o zemście na ludzie polskim za to, że śmiał ich potępić, przekazać i wyrzucić na śmietnik historii, za to, że śmie radzić się sam bez nich, w nieprzejednanej walce z nimi.

Nie mogło się udać ani polskiej reakcji, ani hitlerowskiej, ani hitlerowskiej, która walczyła z klasą robotniczą i masami ludowymi, wierzącymi i niezłomnymi bojownikami przyjaźni polsko-radzieckiej, lecz i bezpartyjnych, wędrowali do więzień przedwrześniowej Polski kapitalistyczno-obszarniczej.

Polityka ta, jak dziś wie każdy Polak i Polka, doprowadziła do katastrofy 1939 roku ze wszystkim jej tragicznymi dla kraju i narodu następstwami.

Polityka ta nie osiągnęła jednak rezultatów zamierzonych przez polską burżuazję i jej agenty w ruchu robotniczym i chłopim.



Jedna z centralnych ulic Moskwy — ulica Gorkiego, po prawej stronie gmach Rady Ministrów oraz hotel „Moskwa”

Jesienna kampania siewna

(M) W całym kraju trwają intensywne prace siewne. Mimo okresów suszy, które opóźniły tegoroczne siewy oziminy, dzięki pomocy państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych, jesienna kampania siewna w niektórych województwach zbliża się już ku końcowi.

W większości województw północnych i częściowo środkowych, jak np. w woj. łódzkim, chłopi oraz członkowie spółdzielni produkcyjnych zasiali ponad 85 procent planowanego arealu zasiewu oziminy. W woj.

olsztynskim siewy zakończono już całkowicie.

Chłopi rozwijają współzawodnictwo w zakresie starannego przeprowadzenia zasiewów. W pracach siewnych z poważną pomocą przychodzi im załogi państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych, które podjęły współzawodnictwo o podniesienie wydajności i jakości pracy oraz o jak największą oszczędność paliwa.

W woj. zielonogórskim we współzawodnictwie w siewach bierze udział ok. 1200 gromad i wszystkie spółdzielnie produkcyjne. Również dzięki współzawodnictwu ok. 85 procent planowanego arealu zasiewu oziminy. W woj.

nowanogórskim siewy zakończono już całkowicie.

Chłopi rozwijają współzawodnictwo w zakresie starannego przeprowadzenia zasiewów. W pracach siewnych z poważną pomocą przychodzi im załogi państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych, które podjęły współzawodnictwo o podniesienie wydajności i jakości pracy oraz o jak największą oszczędność paliwa.

W woj. szczecińskim we współzawodnictwie w siewach bierze udział ok. 1200 gromad i wszystkie spółdzielnie produkcyjne. Również dzięki współzawodnictwu ok. 85 procent planowanego arealu zasiewu oziminy. W woj.

olsztynskim siewy zakończono już całkowicie.

Chłopi rozwijają współzawodnictwo w zakresie starannego przeprowadzenia zasiewów. W pracach siewnych z poważną pomocą przychodzi im załogi państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych, które podjęły współzawodnictwo o podniesienie wydajności i jakości pracy oraz o jak największą oszczędność paliwa.

W woj. zielonogórskim we współzawodnictwie w siewach bierze udział ok. 1200 gromad i wszystkie spółdzielnie produkcyjne. Również dzięki współzawodnictwu ok. 85 procent planowanego arealu zasiewu oziminy. W woj.

nowanogórskim siewy zakończono już całkowicie.

Chłopi rozwijają współzawodnictwo w zakresie starannego przeprowadzenia zasiewów. W pracach siewnych z poważną pomocą przychodzi im załogi państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych, które podjęły współzawodnictwo o podniesienie wydajności i jakości pracy oraz o jak największą oszczędność paliwa.

W woj. szczecińskim we współzawodnictwie w siewach bierze udział ok. 1200 gromad i wszystkie spółdzielnie produkcyjne. Również dzięki współzawodnictwu ok. 85 procent planowanego arealu zasiewu oziminy. W woj.

olsztynskim siewy zakończono już całkowicie.

Chłopi rozwijają współzawodnictwo w zakresie starannego przeprowadzenia zasiewów. W pracach siewnych z poważną pomocą przychodzi im załogi państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych, które podjęły współzawodnictwo o podniesienie wydajności i jakości pracy oraz o jak największą oszczędność paliwa.

W woj. zielonogórskim we współzawodnictwie w siewach bierze udział ok. 1200 gromad i wszystkie spółdzielnie produkcyjne. Również dzięki współzawodnictwu ok. 85 procent planowanego arealu zasiewu oziminy. W woj.

nowanogórskim siewy zakończono już całkowicie.

Chłopi rozwijają współzawodnictwo w zakresie starannego przeprowadzenia zasiewów. W pracach siewnych z poważną pomocą przychodzi im załogi państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych, które podjęły współzawodnictwo o podniesienie wydajności i jakości pracy oraz o jak największą oszczędność paliwa.

W woj. szczecińskim we współzawodnictwie w siewach bierze udział ok. 1200 gromad i wszystkie spółdzielnie produkcyjne. Również dzięki współzawodnictwu ok. 85 procent planowanego arealu zasiewu oziminy. W woj.

olsztynskim siewy zakończono już całkowicie.

Chłopi rozwijają współzawodnictwo w zakresie starannego przeprowadzenia zasiewów. W pracach siewnych z poważną pomocą przychodzi im załogi państwowych i spółdzielczych ośrodków maszynowych, które podjęły współzawodnictwo o podniesienie wydajności i jakości pracy oraz o jak największą oszczędność paliwa.

W woj. zielonogórskim we współzawodnictwie w siewach bierze udział ok. 1200 gromad i wszystkie spółdzielnie produkcyjne. Również dzięki współzawodnictwu ok. 85 procent planowanego arealu zasiewu oziminy. W woj.

nowanogórskim siewy zakończono już całkowicie.

Trzeba wzmocnić dyscyplinę przewozową

Zygmunt Golański

konkretnie zagadnienia państwowe. Wie o tym każdy obywatel. I jeśli o tym piszemy, to dlatego, że znajdujemy się jeszcze w warunkach trudności i w zaprzeczaniu trudności, które zwykłe występują w zimie a które w tym roku w związku z nieurodzajem kartofli w kilku województwach wymagają szczególnej mobilizacji transportu.

Koniecznym warunkiem wykonania planu przewozów jesiennych jest uruchomienie wszystkich rezerw transportowych. Dokonanie tego jest możliwe tylko w warunkach ścisłej współpracy kolei z jej użytkownikami. Zasady tej współpracy określone w Uchwałach Rządu z dnia 1 sierpnia br. o wykonaniu przewozów w III i IV kwartale 1951 r.

Jednym z podstawowych punktów Uchwały jest nakaz stosowania 5-dniowych planów przewozowych. Przestrzeganie tego obowiązku przez użytkowników kolei stwarza możliwości przyspieszenia obrotu wagonów, co na decydujący wpływ na pokonanie trudności przewozowych. I odwrotnie, nieprzestrzeganie tego obowiązku, a więc łamanie dyscypliny przewozowej, powoduje marnotrawstwo taboru kolejowego, utrudnia wykonanie przewozów, godzi w gospodarkę narodową.

Transport bowiem w socjalistycznej gospodarce jest niezbędnym czynnikiem wykonania planów produkcyjnych. Świadczy o tym choćby to, że nie przewiezienie w odpowiednim czasie surowców, materiałów lub innych towarów — grozi wstrzymaniem produkcji.

Dyrekcja mówi: nieistotne

Uchwała sądu jest dyrektywą, jest prawem, regulującym

urojonymi przeszkodami, nie składają lub nie wykonują planów 5-dniowych jest tak wiele, że przybiera to rozmiary groźnego, szkodliwego zjawiska.

Tak np. w DOKP Kraków 47 procent nadawców nie złożyło we wrześniu planów 5-dniowych. Na I 5-dniówkę października — 40 procent.

W Rzeszowie nie złożyło planów 5-dniowych 57 procent nadawców. Tamtejsza Centrala Tekstylna, Paged i Centrala Rolnicza Spółdzielni S.Ch. nie składają planów w ogóle.

Istotne elementy planowania pięciodniowego

Samo złożenie planu 5-dniowego go to, by stało się „zadaniem” Uchwały Rządu, jeszcze niczego nie rozwiązuje. Plan musi być właściwie sporządzony, realny, a następnie dokładny i w pełni wykonany.

Jeśli np. Centrala Produktów Naftowych w Krakowie pierwotny wrzesniowy plan przewozów zmniejszyła później siedmiokrotnie, w końcu „uzupełniła go dodatkowo”, a zgłosiła do przewozu sprężną i z tym „uzupełnieniem” ilość towarów — to jest to zupełna fikcja.

Planowanie 5-dniowe wtedy ułatwia kolei wykonanie przewozów, a tym samym realizację państwowego planu gospodarczego, gdy wysika towarów następuje według podanego w tym planie terminu, ilości towarów, kierunku i stacji przeznaczenia; wtedy, gdy ładowanie i wyładunek wagonów odbywa się równomiernie we wszystkich dekadach miesiąca i w poszczególnych dniach tygodnia, nie wyjącając niedziel i świąt. Nie

równomierność ładowania stwarza nadmiar próżnego taboru w pierwszej dekadzie miesiąca, a dookreślił brak wagonów w końcowej dekadzie miesiąca.

Dale! Planowanie 5-dniowe wtedy spełnia swe zadanie, gdy nadawcy stosują grupowo kierunkowe ładowanie (cała grupa wagonów przeznaczonego do jednej stacji odbiorczej); wtedy, gdy stosują marszrutyzację przewozów masowych (jeden lub kilku nadawców wysłał ładunek o „pociągach” do jednej lub kilku stacji odbiorczych).

Planowanie 5-dniowe ma wtedy wartość, gdy związane jest z należytych wykorzystaniem ładowności wagonów. W sierpniu br. wskutek niewykorzystania ładowności wagonów stracono w Krakowskiej DOKP możliwości przewiezienia 63 tyś. tony towarów bez powiększenia ilości ładowności wagonów.

Wspólnie, sprawniej, lepiej

Nie tylko użytkownicy kolei, ale i aparat kolejarzki musi być skrupulatnie niż do tychczas przestrzegać dyscypliny przewozowej.

Do najważniejszych niedociągów kolei należą zdarzające się często wypadki nieterminowego i niezgodnego z godziną wazana na awizie — podstawienia wagonów pod wyładunek.

Tak np. Ekspozytura PKS w Łodzi nadsła do Warszawy wagon z drobnicą. W dniu 14 września stacja Warszawa Gł. — Towarowa zawiadomiła właściwą Ekspozyturę PKS w Warszawie o przybyciu wagonów awizem Nr 124441. Wagon miał być podstawiony na bocznicę. Za-

nim tam dotarł, 5 dni błądził po torach stacyjnych. Nieraz ludzie i samochody czekają od rana do nocy na podstawienie wagonów.

Rzecz jasna, że nie wolno sztywno i tylko formalnie interpretować uchwały o planach 5-dniowych. Od kolei wymaga się jest pewna elastyczność — zwłaszcza jeżeli chodzi o przewozy kartofli i zboża. Artykuły te muszą być przewożone w pełnych dostarczonych przez chłopów ilościach i na czas.

Ścisłe przestrzeganie dyscypliny przewozowej przez wszystkie resorty naszej gospodarki ułatwi m.in. terminowe przewiezienie całej tegorocznej przeznaczonej na zaopatrzenie ludności i przemysłu, puli ziemniaków i zboża.

Maksymalne uruchomienie rezerw transportowych jest zadaniem trudnym.

Ale czy jakkolwiek nasze osiągnięcia przeszły bez pokonania rozlicznych, nieraz bardzo ciężkich trudności?

Trudności nie trzeba lekceważyć, ale też nie trzeba się ich bać. Kolej naszą oczekują w jesieni i zimie odpowiedź na zadania. Nie może ona dopuścić, by powstały z jej winy jakiegokolwiek zakłócenia w zaopatrzeniu. Wszystkie materiały i artykuły muszą być przewiezione w całości i we właściwym terminie. Bez względu zważanie wszelkich przejawów beztroski i oportunistów, kontrola przestrzegania dyscypliny przewozowej, a przede wszystkim wciągnięcie do bitwy o wagon najszerszych mas kolejarzki i pracowników działów transportowych użytkowników kolei, śmiało i konsekwentnie atakowanie przeszkód — oto droga, wiedząca do sprawnego wykonania państwowego planu przewozów jesiennych w drugim roku naszej szczytów.

Chłopskim — nie doprowadziła do zduszenia w Polsce ruchu zwolenników współpracy i przyjaźni z ZSRR.

Również okupant hitlerowski usiłował zaszczepić w Polsce nienawiść do ZSRR, posługując się najbardziej perfidnymi metodami i oszczerstwami i nie szczędząc wysiłków, by zniszczyć PPR, Gwardię i Armię Ludową, by utopić we krwi polski ruch wyzwolenczy, któremu przewodziła PPR i Krajowa Rada Narodowa.

Celuj jednak swego nie osiągnął, mimo że w czasie okupacji poszczególne ośrodki tych, którzy rzadzili Polską do roku 1939 tworzyły bandy do niszczenia peperowców i oddziałów Gwardii Ludowej oraz pomagali okupantowi.

Dziś te n

Z NOTATNIKA
WARSZAWYAby Warszawy
nie zaskoczył śnieg

Mamy jeszcze obecnie słoneczną pogodę. Obawy więc o to aby Warszawy nie zaskoczył śnieg, wydają się przedwczesne. Doświadczenie lat ubiegłych wykazuje jednak, że poczynienie odpowiednich przygotowań do szybkiego i sprawnego usuwania śniegu z ulic Warszawy wymaga dość sporo czasu. Wiadomo bowiem, że Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania nie rozporządza, ani dostateczną liczbą ludzi, ani też wystarczającą ilością sprzętu mechanicznego, aby na wypadek dużego opadu śniegu zapobiec dezorganizacji w komunikacji miejskiej.

Dlatego też Prezydium St.R.N. już we wrześniu podjęło szereg kroków mających na celu odpowiednie przygotowanie do zimy. W chwili obecnej w warsztatach MPO czynione są ostatnie remonty i reperacje sprzętu mechanicznego. Przygotowywane jest: 6 piaskarek, 6 piaskarek przepływowych, 6 lekkich plugów, jak również dwa ciężkie plugi. Ponadto przygotowywane są 4 lekkie plugi dla przecierania tras na szlakach w lotowych z Warszawy.

Przygotowano również odpowiednie ilości piasku i soli. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji poczyniło ze swej strony również odpowiednie przygotowania.

W razie opadów śnieżnych przyjdą MPO z pomocą w ludzkiej i samochodach inne przedsiębiorstwa miejskie jak Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane oraz Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

Również Prezydium Rady Narodowej może na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 5.IX br. w sprawie świadczeń usług transportowych na niektóre cele ogólnogospodarcze, zażądać od innych instytucji przystania samochodów.

Wszystko wskazuje na to, że pierwszy śnieg nie powinien zaskoczyć stolicy.

Pozostaje jednak jeszcze sprawa zabezpieczenia normalnego, kołowego ruchu podmiejskiego w wypadku śniegu. Sprawa ta powinna być omówiona przez właściwe terytorialne rady narodowe. Powinny być przewidziane odpowiednie środki aby znowo autobusy PKS jak MPK nie miały zakłóceń w ruchu. (I)

Trwają prace
nad przygotowaniem
planów odbudowy
gmachu Filharmonii

W bieżącym roku zostanie zakończone opracowywanie dokumentacji technicznej odbudowy gmachu Filharmonii Warszawskiej. Dokumentacja prowadzona jest w pracowni inż. Białobrzęskiego. Projekt przewiduje odbudowę gmachu w stylu neoklasycystycznym. (kw)

Ul. Puławska
najbardziej ruchliwą
ulicą Warszawy

Najbardziej ruchliwą ulicą Warszawy jest ulica Puławska na odcinku od pl. Unii Lubelskiej do Rakowieckiej. Przez ten odcinek ulicy Puławskiej przejeżdża na godzinę w obu kierunkach ponad 600 pojazdów.

Drugim bardzo ruchliwym punktem stolicy jest ulica Marszałkowska od pl. Zbawiciela do pl. Unii.

Największe natężenie ruchu samochodów ciężarowych koncentruje się na ulicy Towarowej, którą przeciętnie na godzinę przejeżdża ponad 100 ciężarówek. (g)

Rosną kadry dla Fabryki
Samochodów Osobowych

— Taka fabryka wymaga wysokokwalifikowanych kadr — mówili pesymiści, kiedy dowiedzieli się o decyzji wybudowania w planie 6-letnim Fabryki Samochodów Osobowych. — My takich fachowców nie mamy, ani nie potrafimy ich w szybkim tempie wyszkolić.

Pesymiści ci nie rozumieli zmian jakie zaszły w naszym kraju i wołali naszego kraju nie rozumieli, że dziś jesteśmy w innej sytuacji niż przed wojną. Pesymiści ci nie rozumieli, że dziś mamy wielkiego sojusznika i przyjaciela — Związek Radziecki, kraj, o produkcyjnej technice, kraj, który pomaga nam w naszej pracy nad uprzedmiotowieniem.

Kierownicze kadry uczą się produkcyjnej techniki radzieckiej

Związek Radziecki dostarczył nam wyposażenie techniczne dla Fabryki Samochodów Osobowych. Związek Radziecki otworzył na oświecenie naszych laboratoriów, działów doświadczalnych, zakładów przemysłowych i uczelni przed inżynierami, technikami i majstrami z FSO, kto

Było to dokładnie półtora roku temu. Poranne kwietniowe słońce złotym blaskiem zalało stare koryto Wisły, odbiło się w wodzie, zajaśniało w każdym kącie i jakby zdziwione tym, co ujrzało powoli skryło się za chmurami.

Tego dnia w starym korycie Wisły na tzw. „madzie wiślanej” zjawili się ludzie. Ubrani w ciemne, robocze kombinizony i gumowe buty, długo chodzili po podmokłym gliniastym gruncie, coś obliczali, mierzyli, wbiwali paliki. W ślad za nimi zjawiali się maszyny i tak rozpoczęła się budowa nowego osiedla mieszkaniowego na Grochowie.

Początek roboty

Od tego dnia, żelazne cielska buldożerów przez całe dni spychały zwalę ziemi, a olbrzymie kafary wbiwały w ziemię grunt 10-metrowej długości pale. Wkrótce zaterkotały betoniarzy, a do pierwszych wykopów spłynęła szara masa beton pod fundamenty nowych bloków mieszkalnych.

Nad wyciągniętymi z ziemi fundamentami zaczęli się uwić murarze, cieśle, zbrojarze. Mijały dni i tygodnie, czerwone mury osiedla rosły rysując coraz wyraźniej kontury nowych domów.

W styczniu br., na pierwszym budynku osiedla zawiśa wiecha, znak zwycięskiej walki robotników i inżynierów z panującą w okresie przełomowym mitem o niemożliwości budowania na tym terenie.

W pierwszych dniach kwietnia br. do pierwszego jasnego

bloku mieszkalnego wprowadził się nowi lokatorzy...

Rośnie osiedle Grochów III
Za drugim parkanem ogradzającym teren budowy osiedla Grochów III wreszcie praca. Na prawo od ulicy Żymirskiego na wysokości trzeciego piętra grupy murarzy kładą pod sznur cegły. Gdzieś z boku terkocze sprzężarka. Stukają młotki. dźwięczą cielskie pily, skrzypią naladowane materiałem windy. Dzisiejsza „mada” to już nie cementarna cisza starego koryta Wisły, na której jeszcze tak niedawno pasły się kozy i krowy. Dzisiaj wdarło się tam życie. Rosną nowe czerwone mury, pną się ku niebu jasne domy osiedla Grochów III.

Siedem budynków jest już zamieszkałych, trzy są „na warstwie” — mówi kierownik budowy osiedla t.ow. Derlich. — W roku bieżącym oddamy 780 izb, a w przyszłym roku rozpoczniemy budowę nowych 14 budynków mieszkalnych i dużej szkoły na terenie osiedla. Pozostawioną na pastwisko kóz „madę wiślaną” zabudujemy rownymi blokami mieszkalnymi dla ludzi pracy.

Słowa kierownika budowy osiedla grochowskiego są proste i krótkie, a ileż jest w nich treści. Domy dla ludzi pracy.

Odrabiamy zaniedbania
przedwzrostowej
gospodarki

Ustrój kapitalistyczny pozostawił nam na Grochowie wielkie zaniedbania. W wyniku kapitalistycznej gospodarki gruntowo-mieszkaniowej ołbrzymia część domów nie posiadała światła, wody i kanalizacji. Od pierwszych dni istnienia

władzy ludowej dzielnica ta z każdym dniem i na każdym odcinku poprawia swoje warunki, likwidując ponurą spuściznę ustroju kapitalistycznego.

W trosce o poprawienie warunków mieszkaniowych mieszkańców dzielnicy Grochów od roku 1949 w setkach starych budynków przeprowadzono remonty kapitalne, które objęły naprawę dachy, klatki schodowe, drzwi, okna i przewody kominowe. W roku bieżącym akcją remontów kapitalnych objętych jest 75 budynków mieszkalnych, na 35 innych prowadzi się dodatkowe reperacje dachów. Znacznie poprawiły się warunki kanalizacyjne i wodociągowe dzielnicy. W okresie od roku 1945 do 1950 przyłączono do sieci kanalizacyjnej 213 domów i 56 do sieci wodociągowej. Do końca br. przyłączone zostaną 94 domy do sieci kanalizacyjnej i 33 do sieci wodociągowej.

42 kilometry ulic otrzymały już nowe nawierzchnie i blisko 250 tysięcy metrów kwadratowych nowych chodników. Setki nowych domów i ulic otrzymały światło. Założono dotychczas 27.635 metrów bieżących przewodów gazowych i zainstalowano 6707 gazomierzy. Już dziś na Grochowie czynnych jest 18 przedszkoli, do których uczęszcza 1500 dzieci. Zakończono budowę i oddano do użytku park im. Hanki Sawickiej, obecnie porządkuje się park im. 13 Września. Dzielnica Grochów likwiduje pozostałości kapitalistycznej gospodarki.

Nowe życie wkracza na
miejsce starych ruder

Przejdźmy się ulicą Wiatraczną i popatrzmy jak nowe

bloki osiedla mieszkaniowego Grochów II wypierają czynszowe rudery, jak za drewniane płoty wkracają jasne i pełne radości życia bloki mieszkalne.

W roku bieżącym powstały 3 budynki, mieszczące ogółem 400 izb mieszkalnych, do których częściowo wprowadzili się już nowi lokatorzy. Do końca br. pozostałe dwa bloki mieszkalne gotowe będą w stanie surowym.

Rok przyszył przyniesie szereg zmian. Na olbrzymim terenie położonym w granicach ulic Kobielskiej, Wiatracznej, Dwerwickiego i Siennickiej powstanie 15 nowych budynków a wśród nich żłobek i przedszkole.

W tysiącach nowych izb zamieszkać nowi lokatorzy, roześmiej się buziaki dzieci w żłobku i przedszkolu, a brygadziści murarski Broda będzie — jak zwykle — nucił „Na lewo most” i pokrzykiwał — „chłopaki dawajcie wapno i cegłę, bo już południe, a do gajchy jeszcze daleko”.

Robotnicy, murarze, cieśle zbrojarze i stolarze budują nowe bloki mieszkalne i urządzenia społeczne. Na placach budowy znane są każdemu nazwiska Rutkowskiego, Jastrzębskiego, Wilka, Więkowskiego. Brody, Sygi czy Drążgowskiego.

Dziś w nowooddanych do użytku blokach zamieszkuje zaledwie 100 rodzin. Do końca planu 6-letniego w nowych osiedlach Grochowa zamieszka ponad 30 tysięcy mieszkańców

Z. NOWACZKIEWICZ

Stołeczny Zarząd Przemysłu Terenowego
powinien pomyśleć o produkcji sprzętu gazowego

Wiadomo ogólnie, że gaz świetlny jest bardzo ekonomicznym i wygodnym środkiem opalowym. Ugotowanie obiadu dla czterech osób na kuchence gazowej pochłania ok. 500 litrów gazu, za które trzeba zapłacić 20 groszy. Ugotowanie tego samego obiadu na kuchni opalanej węglem wymaga spalania około czterech kilogramów węgla, za które trzeba zapłacić około 80 groszy. Kuchinka elektryczna zużytkuje na ten sam cel około dwóch kilowatogodzin energii elektrycznej, wartości około 70 groszy.

Jak widać z tych porównań

gaz jest zupełnie bezkonkurencyjnym paliwem, a to z tej przyczyny, że podczas ogrzewania węgla, do gazu przechodzi około 43 procent wartości opałowej węgla. Przy zamianie węgla na energię elektryczną zużytkowuje się zaledwie 15,7 procent energii zawartej w paliwie, zaś podczas palenia węgla w kuchni tylko 10 procent jego wartości opałowej przekazywane jest ustawionemu na kuchni garnkowi. Ale na tym nie koniec.

W gazowni warszawskiej z kilograma węgla otrzymujemy się ponad pół metra sześciennego

gazu, zastępującego od 2 do 4 kilogramów węgla zależnie od jego kaloryczności, blisko trzy czwarte kilograma koksu oraz smole i benzol, które można przerabiać jako węglowodórne na cenne półprodukty i gotowe wyroby.

Gaz staje się coraz bardziej popularny. Niestety poważną przeszkodą we właściwym rozwoju sieci gazowej i zwiększeniu tym samym ilości odbiorców gazu jest brak sprzętu gazowego — kuchenek, pieców kapielowych, term itp.

Nieduże ilości sprzętu gazowego ukazujące się od czasu do

czasu w sprzedaży są natychmiast rozchwytywane i stanowią przyszłościową kroplę w morzu potrzeb.

Nowe budownictwo, bloki wznoszone obecnie, posiadają sprzęt gazowy, ale wiele mieszkań w starych domach, zaopatrzone w instalacje gazowe nie może korzystać z gazu wobec trudności w zakupieniu kucharki czy pieca.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest całkowite zaniedbanie produkcji sprzętu gazowego w kraju. Sprowdzamy ten sprzęt niepotrzebnie z zagranicy, podczas kiedy moglibyśmy doskonale produkować go w kraju.

Gazownia Warszawska czyniła swego czasu próby skłaniania do produkcji sprzętu gazowego Stołeczny Zarząd Przemysłu Terenowego w Warszawie. Dostarczał nawet odpowiednie modele oraz zapewniał w tym przedsięwzięciu pomoc swoich najlepszych fachowców. Został nawet wytypowany zakład, który miał rozpocząć produkcję kuchenek gazowych. Niestety Zarząd Stołeczny Przemysłu Terenowego zmienił swoją decyzję bez podania powodów.

Produkcja kuchenek gazowych jest niezmiernie prosta. Parę nieskomplikowanych odlewów żeliwnych, trochę blachy i minimalna ilość mosiądzu — oto wszystko, co potrzebne do tego rodzaju produkcji. Równocześnie z produkcją można by zacząć również zaopatrywać rynek w standardowe części zamienne do sprzętu gazowego. W chwili obecnej bowiem gazownia nie posiada żadnych części zamiennych.

Jasne, że przemysł terenowy czy spółdzielczość mają pełne możliwości uruchomienia takiej produkcji. Trzeba tylko poważnie zainteresować się tą sprawą. (b)

teren fabryki zostanie oddany do użytku szkoły bytny na bursę z dwiema salami wykładowymi i potrzebnym wyposażeniem oraz warsztatami, gdzie odbywać się będą zajęcia praktyczne dla kursantów. Z czasem cały obecny budynek dyrekcji fabryki, zostanie oddany na potrzeby szkoły.

Dla młodzieży napływowej budynek jest obecnie bursą na 250 osób. Bursę ta będzie gotowa już w lutym przyszłego roku. Planuje się również budowę dużego hotelu robotniczego dla młodszych robotników.

Załoga FSO jest młoda

Załoga FSO jest młoda. Zarówno przy montażu jak i w halach, gdzie produkcja już idzie, widać wiele młodych twarzy. Młodzież, która jeszcze tak niedawno nie miała zawodu uczestniczy dzisiaj, u boku swoich starszych kolegów, w wielkiej robotce, walczą o to, aby dumnie zobowiązaną załogę FSO, zobowiązaniem wypuszczenia w dniu 7 listopada pierwszego samochodu osobowego polskiej produkcji została zrealizowane. W tej walce przyświeca młodzieży pragnienie wykazania miłości do kraju zwycięskiego socjalizmu, miłości do Polski Ludowej, która dała jej zawód i uczyniła pełnoprawnym obywatelami. (Sw)

Na budowie osiedla Grochów III



W szybkim tempie postępują prace przy budowie nowych osiedli mieszkaniowych na Grochowie w Warszawie. Osiedla Grochów II i III otrzymają w ciągu br. ponad 1000 izb mieszkalnych. Na zdjęciu: zespół trójkowy Leona Tkacza, osiągnął średnio 220 procent normy, przy pracy na budowie nowego budynku na osiedlu Grochów III.

CAF Fot. Dąbrowicki

Żłobki, przedszkola, kina, apteki
i sklepy wzorcowe powstaną na MDM

Równoległe z budową nowoczesnych bloków mieszkalnych na MDM prowadzona jest budowa niezbędnych urządzeń gwarantujących mieszkańcom szybkie i sprawne zaopatrzenie w towary, rozrywkę po pracy itp.

Na Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w ciągu najbliższych lat powstaną 22 przedszkola, szereg żłobków dla dzieci, o pojemności około 900 łóżek, które mieścić się będą w wolno usytuowanych budynkach bądź też zajmować będą częściowo partery i pierwsze

piętra budynków mieszkalnych. Powstaną 11 szkół podstawowych i zawodowych, szereg burs i domów akademickich, skoncentrowanych głównie wzdłuż Al. Nowowawelskiej, oraz między pl. na Rozdrożu i pl. Zbawiciela. Zwiększona zostanie sieć aptek o 8 nowych, powstaną 4 kina po dwa tysiące miejsc każde (2 z nich wybudowane będą po planie 6-letnim), 18 świetlic przykolonijnych, duża centralna biblioteka i sale wystawowe. Nieznaczną ilość istniejących obecnie sklepów na MDM po-

większy się o 200 nowych, które znajdą lokum w parterach i na pierwszych piętrach budynków mieszkalnych. Będą to duże, nowoczesne bogato wyposażone i estetycznie urządzone sklepy, zdolne obsłużyć klientów kilkadziesiąt tysięcy

Powierzchnia sklepów wzorcowych i lokali żywienia zbiorowego, które mieścić się będą przeważnie wzdłuż głównych ciągów ulicznych wyniesie 80 tysięcy metrów kwadratowych. (z)

Plug WZM-51 przyspiesza zalesianie
okolic podwarszawskich

Jak wiadomo plan 6-letni przewiduje zalesienie w okolicach Warszawy 15 tysięcy hektarów. Zalesenie zostaną m. in. również wszystkie niemal nieużytki w granicach biegnących mniej więcej po linii miast: Poleszowa, Serock, Radzymin, Wołomin, Mińsk Maz., Błonie, Grodzisk, Góra Kalwaria, Garwolin.

Wiosną roku bieżącego wykona się plan zalesień ze znaczna nadwyżką zalesiając 1644 ha oraz 418 ha wydym piaszczystych. Obecnie prowadzone są intensywne przygotowania przez wydział rolnictwa i leśnictwa Prezydium St.R.N. do zalesień jesienią. Jesienią bowiem sadzone będą drze-

wa liściaste. Ponadto przygotowywane są grunty pod zalesienia wiosenne. Przygotowania te polegają na przeoraniu ziemi. Plan przewiduje przeoranie 140 ha ziemi. Dzięki jednak pomysłowi pracowników wydziału leśnictwa oraz stołecznej Dyrekcji Przemysłu Terenowego plan ten zostanie znacznie przekroczony i obejmie 2.500 ha. Mianowicie zbudowany został plug wzorowany na plugu Ekerta i Stellego, jednak znacznie ulepszony. Nowy plug nazwany WZM-51 ma specjalne urządzenia pozwalające na spulchnianie ziemi, co znacznie przyspiesza przygotowanie ziemi. W ten sposób wydział leśnictwa i rolnictwa Prezydium

St.R.N. stara się w miarę możliwości wprowadzić na całym terenie mechaniczną orkę. Wielką pomoc w tym okazuje POM w Drobnie, przydzielając wydziałowi ofiarną 24-osobową brygadę ZMP-owców. Stosowane mechaniczne orki nowymi plugami znacznie obniżają koszty. Gdy zaoranie 1 ha plugiem konnym kosztowało 270 zł, zaoranie mechaniczne nowym plugiem kosztuje zaledwie 46 zł. Te znaczne oszczędności jak również przyspieszenie robót pozwoli wydziałowi rolnictwa i leśnictwa przekroczyć plan przygotowań do zalesień wiosennych o 1.100 ha, a wykonanie zalesień jesienią tegorocznych o 200 ha. (f)

Szkoły są dobrze zaopatrzone
w opał na zimę

Wszystkie szkoły stołeczne podstawowe, stopnia licealnego oraz szkoły zawodowe zostały już dostatecznie zaopatrzone w opał na zimę. Wszystkie te szkoły otrzymały ponad 70 procent opału potrzebnego na zaspokojenie ich potrzeb na całą zimę.

Dalsze dostawy węgla dla szkół są zagwarantowane i będą w dalszym ciągu dostarczane. (ik)

Mocno szwankuje dyscyplina pracy
w zakładach zbiorowego żywienia

Przeprowadzona w ostatnią niedzielę przez inspektorów Państwowej Inspekcji Handlowej, kontrola zakładów zbiorowego żywienia wykazała, że skargi na pracę zakładów są w dużej mierze uzasadnione. Inspektorzy PIH stwierdzili bowiem, że w wielu zakładach mocno szwankuje dyscyplina pracy. I tak np. stwierdzono nieobecność w zakładzie kierownika w „Dziędzili”. Podobny wypadek stwierdzono w zakładzie Gastronomicznej Spółdzielni Inwalidów „Syrena” przy ul. Kopernika 23, gdzie zamiast 8 osób obsługi zastano tylko 3. W barze tym stwierdzono ponadto pobieranie nadmiernej cen.

Pobieranie wygórowanych cen stwierdzono w bufetach na torach wyścigowych na Służewcu. W prywatnej jadalni przy ul. Szpitalnej 1 wykryto nielegalną sprzedaż wódki oraz znaleziono liczne artykuły bez rachunków. Zakład ten pobierał również wyższe od obowiązujących ceny. Ponadto właściciel jadalni usiłował przekupić inspektorów. Sprawa skierowana została do prokuratury. Kontrola zakładów zbiorowego żywienia przyniesia się niewątpliwie do podciśnienia w tych zakładach dyscypliny pracy wśród obsługi, jak również do właściwego kalkulowania cen. (gk)

Dziś w Warszawie

TEATR
Polski — „Madremu blada” — g. 19.
Kameralny — „Grzech” — g. 15.
19. Narodowy — „Jedyna droga” — g. 19.
Nowy — „Damy i huzary” — g. 14.30.
„Pygmalion” — g. 19.
Powszechny — „Szczęśliwy zaulek” — g. 15 i 19.
Syrena — „Dwa tygodnie w raj” — g. 15.45 i 19.15.
Współczesny — „Mieszczanie” — g. 19.
Muzyczny — „Szelmstwa Skapena” — g. 19.
Nowej Warszawy — „Ośmiu lalek i jeden mąż” — g. 12.
„Poemat pedagogiczny” — g. 19.
Opera — „Pan Twardowski” — g. 19.
Cyryl nr. 7 (Marszałkowska) Róg Rutkowskiego — g. 19.30.

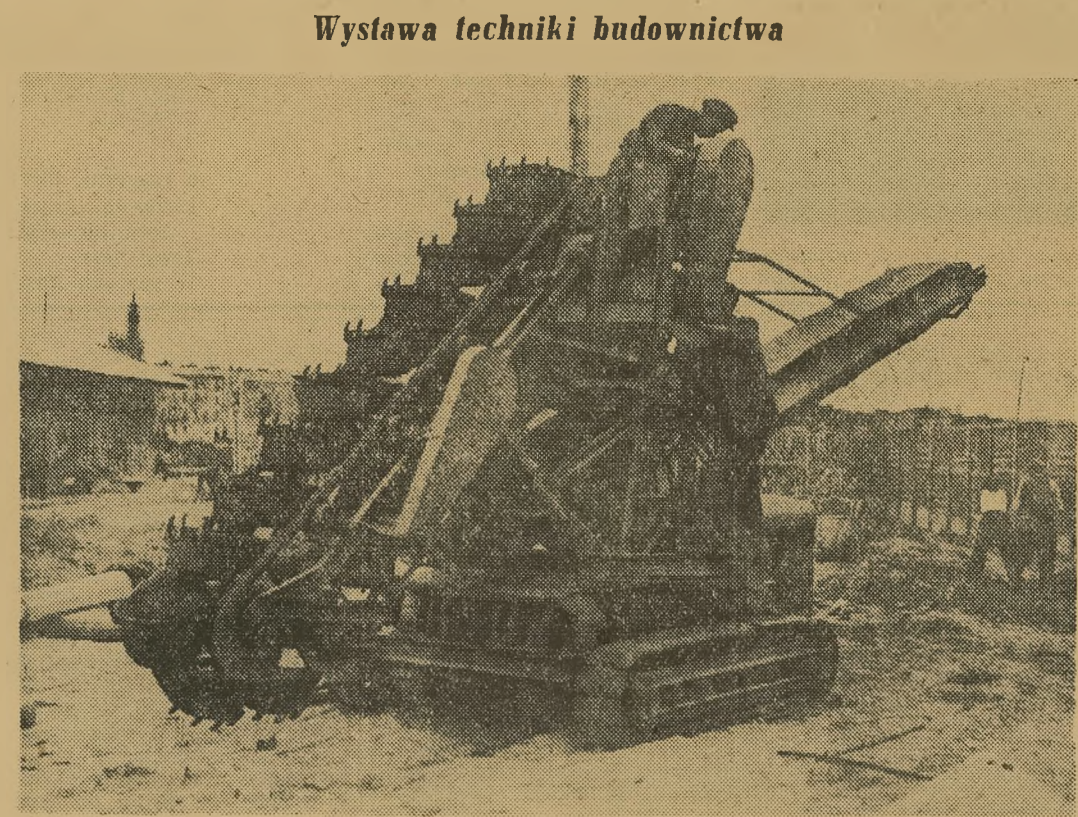
Stolica — „Cztery serca” — g. 14.15, 16, 20.
W-Z — „Donieczy górniczy” — g. 13.45, 15, 18.15, 20.30.
1 Maj — „Srebrne kolczyki” — g. 15.15, 18.15, 20.30.
„Przebiegi sportowy” — g. 14.15, 16, 20.
Ochoła — „Pogromca Atamana” — g. 14.15, 16, 20.
„O Puchar ZSRR” — g. 14.15, 16, 20.
„Wyzwolona ziemia” — g. 15.15, 17, 19, 21.
Teatza — „Ślub z przeszłości” — g. 14.15, 16, 18, 20.
„17 pułk” — g. 14.15, 16, 18, 20.
Lotnik — „Grzesz wódki bez winy” — g. 14.15, 16, 18, 20.
„Polowania zimowe” — g. 16, 18, 20.

PORANKI

Atlantyk — „Zakazane piosenki” — g. 11 i 13.
1 Maj — „Torpedowiec nieugięty” — g. 10 i 12.
Palladium — „Kukulka i szpak” — g. 11.
Ochoła — „Burza nad Azją” — g. 10 i 12.
Polonia — „Nowy dom” — g. 10.15.
Stolica — „Czapajew” — g. 10 i 12.
Praża — „Kłeska szpiega” — g. 10 i 12.
Syrena — „Zwycięski powrót” — g. 11 i 13.
Lotnik — „Poszukiwacz złota” — g. 14.
Teatza — „Dziubarski” — g. 10 i 12.
W-Z — „Błyskawica” — g. 11.

KINA

Moskwa — „Donieczy górniczy” — g. 13.45, 15, 18.15, 20.30.
Praża — „Donieczy górniczy” — g. 14.45, 17, 19.15, 21.30.
Palladium — „Donieczy górniczy” — g. 14.45, 17, 19.15, 21.30.
„Atlantyk” — „Ostatni rejs” — g. 14.45, 17, 19.15, 21.30.
Polonia — „Młodzież świata” — g. 14, 16, 18, 20.



W Warszawie, w gmachu Instytutu Techniki Budownictwa i na przyległych terenach (między ul. Wawelską i al. Niepodległości) urządzona została wystawa techniki budownictwa. Wystawa ta popularizuje nasz dorobek i najnowsze zdobycze w zakresie budownictwa. Na zdjęciu: koparka wieloczerpakowa produkcji radzieckiej w parku maszynowym na terenach Wystawy. Fot. ITB

Wystawa techniki budownictwa

pracy, że nie ma wśród nich ani jednego, który by nie wykonywał normy.

Krzyszyna Berent od 1943 roku nie ma ojca. Zamordowali go w obozie faszysty. Ciężkie warunki życia nie pozwoliły Krzyszynie na ukończenie szkoły podstawowej. Trzeba było zarabiać na utrzymanie młodszych siostr.

Krzyszyna przyszła do FSO na kurs dla spawaczek. Dzisiaj 22-letnia Krzyszyna Berent ma zawód, ba, została nawet niedawno nagrodzona w konkursie urządzonym przez ZMP na najlepszego spawacza Trzaskę Krzysztyną będzie się uczyć dalej.

Tadeusz Ryński jest synem czterehkotarowego chłopca ze wsi Brzeziny, gminy Bródno. Właśnie kończy 7 klasę szkoły podstawowej, kiedy przeczytał w gazecie, że FSO organizuje kurs dla tokarzy. Dzisiaj Ryński jest fachowcem. Zarabia około 700 złotych miesięcznie.

Szkolenie przybiera
coraz szerszy zasięg

Obecnie trwają na FSO liczne kursy. Młodzież kształci się w zakresie tapicarskim, monterkim, frezerskim, spawalniczym, ślusarskim i innych. W bieżącym miesiącu objęto szkoleniem blisko 280 uczniów. W miarę rozwoju fabryki rozszerzany będzie zakres szkolenia zawodowego. Jeszcze w tym roku na

Wczoraj uczniowie —
dzisiaj fachowcy

Trzydziestu absolwentów pierwszego kursu tokarsko-ślusarskiego, zakończono w połowie sierpnia tego roku, pracuje już w fabryce i doskonale wywiązuje się z powierzonych im zadań. Również uczestnicy kursu dla spawaczy, wśród których było wiele kobiet, doskonale dają sobie radę w pracy.

Stanisław Kobus, Jan Suszek, Wiesław Karpiński, Kazimierz Czekiewicz, Wacław Kulak, Wiesław Markowski, Ryszard Owczarek, Franciszek Gajda, Tadeusz Ryński i inni ich ko-

legi, którzy otrzymali samodzielną robotę, to z taką energią i zapałem wzięli się do

pracy, że nie ma wśród nich ani jednego, który by nie wykonywał normy.

Krzyszyna Berent od 1943 roku nie ma ojca. Zamordowali go w obozie faszysty. Ciężkie warunki życia nie pozwoliły Krzyszynie na ukończenie szkoły podstawowej. Trzeba było zarabiać na utrzymanie młodszych siostr.

Krzyszyna przyszła do FSO na kurs dla spawaczek. Dzisiaj 22-letnia Krzyszyna Berent ma zawód, ba, została nawet niedawno nagrodzona w konkursie urządzonym przez ZMP na najlepszego spawacza Trzaskę Krzysztyną będzie się uczyć dalej.

Tadeusz Ryński jest synem czterehkotarowego chłopca ze wsi Brzeziny, gminy Bródno. Właśnie kończy 7 klasę szkoły podstawowej, kiedy przeczytał w gazecie, że FSO organizuje kurs dla tokarzy. Dzisiaj Ryński jest fachowcem. Zarabia około 700 złotych miesięcznie.

Szkolenie przybiera coraz szerszy zasięg

Obecnie trwają na FSO liczne kursy. Młodzież kształci się w zakresie tapicarskim, monterkim, frezerskim, spawalniczym, ślusarskim i innych. W bieżącym miesiącu objęto szkoleniem blisko 280 uczniów. W miarę rozwoju fabryki rozszerzany będzie zakres szkolenia zawodowego. Jeszcze w tym roku na

Czytelnicy i korespondenci piszą

Załoga parowozowni w Nowej Hucie wygrała pierwszą bitwę o obniżkę kosztów własnych

Gdy padło hasło walki o obniżkę kosztów własnych, zaczęliśmy w Parowozowni w Nowej Hucie badać wszystkie elementy, które wpływały na wzrost kosztów.

Największą pozycję stanowiły opłaty za naprawę i płukanie kotłów parowozowych. Parowozownia nasza nie była przystosowana do wykonywania jakichkolwiek napraw (z wyjątkiem bardzo drobnych), gdyż nie posiadała żadnych odpowiednich urządzeń. Parowozy oddawaliśmy do Parowozowni Głównej w Krakowie. Koszty płukania parowozu są dość wysokie, a ponadto parowóz był wyrwany z pracy na okres 4-5 dni, a czasem nawet dłużej.

Postanowiliśmy więc urządzić własny warsztat do płukania kotłów. Wykorzystaliśmy w tym celu różne niepotrzebne części: kocioł, stary smoczek parowozowy (inżynier), kawałki rur, stare zawory. Skompletowane w ten sposób urządzenie działa następująco: kocioł wytwarza parę, która skierowana zostaje rurami do smoczka. Smoczek zesyła ze specjalnego zbiornika wodę i tłoczy ją pod dużym ciśnieniem do giętkiego węży gumowego, za pomocą którego wymywa się dokładnie cały kocioł z kamienia kotłowego i mułu.

Budna woda spływa do kanału rewizyjnego (tak się nazywa zagłębienie na torze w parowozowni, na które wjeżdża

parowóz, aby bez kłopotu można było obejrzeć i naprawić spód parowozu). Ponieważ nasza parowozownia nie posiada kanalizacji, do usuwania wody z kanału służyło samo urządzenie: smoczek ssie wodę (przez specjalną rurę) z kanału i tłoczy ją do rury wyprowadzonej poza parowozownię do rowu.

Kocioł parowy opalany jest odpadkami ze stolarni i służy poza daniem pary do smoczka, także do podgrzewania wody do natrysków i umywalni pracowniczej. Parę z kotła wykorzystaliśmy również do wytwarzania sztucznego ciągu w rozpalaniu po płukaniu parowozie (co znacznie przyspiesza wytwarzanie pary), oraz do przedmuchiwania rur płomienicznych w parowozach. Gorącą wodą wypełniamy też kotły parowozowe po płukaniu.

Już w pierwszych miesiącach po zastosowaniu tego urządzenia przekonał się, jakie uzyskamy w ten sposób oszczędności. Parowozy stały w płukaniu zaledwie 24 godziny zamiast 4-5 dni, a koszty naprawy i płukania jednego parowozu wyniosły przeciętnie 245 zł.

Oszczędności przeliczane w stosunku rocznym wynoszą więc ok. 800.000 zł rocznie.

Załoga parowozowni w Nowej Hucie wygrała jedną bitwę o obniżkę kosztów własnych.

ST. KARCZEWSKI
Nowa Huta

Nazwa się zmieniła, zły styl pracy pozostał

Główny Zarząd Polityczny WP w Warszawie złożył dnia 31 stycznia br. do Dyrekcji Przemysłu Miejsowego w Gliwicach zamówienie na komplet gry w domino z terminem dostawy w drugim kwartale br. Po wymianie szeregu korespondencji, Dyrekcja 12 kwietnia potwierdziła przyjęcie zamówienia i zgłosiła się zrealizować je w oznaczonym terminie.

Minęło kilka miesięcy, a dyrekcja nie dawała o sobie znaku życia. W końcu, 26 lipca, jeden z urzędników dyrekcji zapewnił odręcznie pismem, że zamówienie nasze zostanie wykonane najpóźniej do dnia 30 września br. Trzeba nadmienić, że dyrekcja przekształciła się w „Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego”.

W związku z tym, że do końca III kwartału domina nie nadeszły, wysłaliśmy w dniu 2 października do Gliwic delegata, celem przyspieszenia wykonania zamówienia. Po przyjeździe na miejsce okazało się,

że WZPT od dnia 1.IX.51 r. zmienił nazwę na Gliwickie Zakłady Przemysłu Terenowego. Chociaż nazwa instytucji zmieniła się w ciągu roku trzy razy — to jednak w stylu pracy urzędników nic się nie zmieniło. Wyżej wspomniany urzędnik, jak gdyby nigdy nic, wręczył delegatowi GZP pismo, w którym ogłasza, że na skutek przejścia fabryki pod zarząd WZPT w Katowicach, zamówienie nasze nie mogło być wykonane w oznaczonym terminie.

Winę za ten stan rzeczy ponosi — rzecz jasna — przede wszystkim Woj. Zarząd Przemysłu Terenowego, obecnie Gliwickie Zakłady Przemysłu Terenowego, ale nie bez winy jest także i dyrekcja fabryki w Czerwionce, która pomimo przejścia pod inny zarząd, winna zrealizować w terminie przyjęte zobowiązanie.

RUDOLF GLIŃSKI
Warszawa

Wykłady Wszechnicy Radiowej

Nowy rok szkolny Wszechnica Radiowa rozpoczyna 15 października. Dla kursu wstępnego wykłady rozpoczną się 15 listopada. Audycje dla słuchaczy tego kursu nadawane będą w programie I w poniedziałki i czwartki o godz. 17.15 i będą powtarzane w programie II w środy i piątki o godz. 13.30.

Wykłady kursu I będą nadawane we wszystkie dni poza niedzielami w programie II o godz. 16.00 i powtarzane następnego dnia w programie I o godz. 8.05. Audycje kursu II nadawane są w programie II o godz. 18.30, a w niedzielę o godz. 8.30 i powtarzane nie będą.

Film radziecki — przyjaciel i doradca

Witamy dzisiaj na naszych ekranach czwarty z kolei Festiwal Filmów Radzieckich w Polsce. Witamy go ze szczególną radością jako miłośnika wielkiej radzieckiej sztuki filmowej, jako budowniczocego socjalizmu, dla którego dzieła sztuki mówiące o pracy i życiu Kraju Socjalizmu są wielką lekcją dnia dzisiejszego i dnia jutrzejszego.

W ciągu przeszło 30 lat swego istnienia radziecka kinematografia utrzymała na taśmie filmowej wszystkie główne przełomowe chwile rewolucyjnej walki narodów Związku Radzieckiego, ogrom najbardziej istotnych zagadnień socjalistycznego budownictwa, kolejne etapy kształtowania się człowieka w jego marszu ku nowemu, coraz lepszemu życiu. Towarzyszy ona dziś narodowi radzieckiemu na jego drodze do komunizmu, jako przyjaciela, wychowawcę, doradcę, jako drogowca przyszłości.

W ciągu ubiegłych pięciu lat 66 filmów radzieckich otrzymało zaszczytne wyróżnienie: Nagrodę Stalinowską. Fakt ten świadczy nie tylko o wysokiej wartości radzieckiej sztuki filmowej. Mówi on zarazem o wadze, jaką rząd radziecki i partia bolszewicka przywiązują do sztuki filmowej, o trosce, jaką ją otaczają. W ubiegłym roku obejrzało radzieckie filmy ponad miliard widzów w Związku Radzieckim, około 500 milionów za granicą, w tym 64.591.000 w Polsce.

„Radziecki twórca filmowy” — pisał niedawno na łamach „Prawdy” minister kinematografii ZSRR, I. Bolszakow — głosił swoje zadanie widzą w tym, aby pomagać swoimi utworami bolszewickiej partii wychowywać naród radziecki w duchu komunizmu, aktywnie propagować politykę partii — podstawę radzieckiego ustroju.”

Głęboka partyjność radzieckiego filmu sprawia właśnie, że znajdujemy w nim odpowiedź na nurtujące nas problemy, że pomaga on nam jaśniej i lepiej widzieć, sprawniej pracować, bardziej nieugięcie walczyć o szczęście narodu, o zbudowanie fundamentów socjalizmu w naszym kraju.

W długim spisie festiwalowych filmów nie ma ani jednego, z którego nie moglibyśmy wyciągnąć pożytecznych wniosków dla realizacji naszych aktualnych zadań.

„Wielki obywatel” ukazuje nam wspaniały wzór bolszewickiej postawy działacza partyjnego w aktywnej i ofiarnej walce o utrwalenie podstaw socjalistycznego ustroju. Film ten oddziałuje jednocześnie istotnie bodziec opoziycyjny, pokazuje jak demaskować wroga i jego najbardziej perfidne metody działania, jak skutecznie przewidywać jego ataki i paraliżować je. Zdzierając maskę obłudę ukazuje prawdziwą twarz dwulicowości. Ujawnia zbrodnicze źródła wrogich teorii antyindustrializacyjnych, kolportowanych w latach budowy podstaw socjalizmu w Związku Radzieckim przez trockistowskich dywersantów, szpiegów i morderców.

Scenariusz filmu oparty został na historii WKPB i w dużej mierze na biografii piśmienniczej.

go trybuna rewolucji, Kirowa. Toteż tak jak z historii WKPB, ucząc się z niego możemy i czerpać doświadczenie dla naszego dzisiejszego walki i pracy.

Film „W dni pokoju” poświęcony jest radzieckim marynarzom z floty wojennej. Pragną oni szczerze pokoju, tak, jak pragnie go cały naród radziecki i jednoczący się z nim w tym pragnieniu ludzie dobrej woli na całym świecie. Ale marynarze radzieccy są jednocześnie gotowi twardo stanąć w obronie ojczyzny, gdyby zaszła tego potrzeba. A i w dni pokoju potrafią zachować czujność, zadokumentować ofiarność w walce z szpiegami imperializmu, z forpoctami przygotowywanej agresji.

Jest na liście festiwalowych filmów dzieło, które z szczególną radością powita polska klasa robotnicza. To filmowa przebudowa powieści Ażajewa „Daleko od Moskwy”, powieści, która stała się podręcznym słownikiem, serdecznym przyjacielem budowniczych Nowej Huty, czelnych walczyli lepsze. Nowe, socjalistyczne konflikty znajdują swój wyraz w sztuce, która w dzisiejszym życiu potrafi już dojrzeć zarodki nowego jutra, — piękno i radość komunizmu.

Coraz lepsze jest życie, coraz szlachetniejsi i wspaniali są ludzie w Kraju Socjalizmu. Z dobru walczą lepsze. Nowe, socjalistyczne konflikty znajdują swój wyraz w sztuce, która w dzisiejszym życiu potrafi już dojrzeć zarodki nowego jutra, — piękno i radość komunizmu.

Na dokumentarnej taśmie widzimy w czasie Festiwalu radziecką Armenię, kwitnącą socjalistyczną Ukrainę, wspaniałe rezerwat woroneńskie. Wraz z twórcami filmów rysunkowych przeniesiemy się w krainę baśni.

I bezustannie będziemy podziwiać i uczyć się, będziemy się wzruszać wielkim życiem i wielką sztuką i czerpać z nich natchnienie i siły do walki o socjalizm, o pokój, o szczęście narodu.

W „Donieckich kopalniach” —

Festiwal Filmów Radzieckich



Scena zbiorowa z barwnego filmu „Donieckie kopalnie” B. Gorbatowa i L. Łukowa, odznaczono Nagrodą Pracy na VI Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karłowych Varach.

na sytuacja istnieje w licznych gałęziach przemysłu brytyjskiego.

Okazuje się, że za rządów laburzystowskich inwestycji w gospodarkę brytyjską nie osiągały nawet poziomu przedwojennego. Daleko niewystarczająco rządowy „plan” budownictwa inwestycyjnego jest systematycznie obcinany, a realizowane są głównie wkłady w gałęzie związane z przygotowaniem wojennymi. Tak np. produkcja parowozów jest w ostatnich latach mniejsza niż w okresie przedwojennym. Według obliczeń „London and Cambridge Service”, powojenne inwestycje są przynajmniej o jedną trzecią niższe od sumy potrzebnej dla przywrócenia przedwojennego poziomu technicznej bazy przemysłu brytyjskiego.

Pouczające porównanie

Podczas gdy w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej tempo wzrostu produkcji przemysłowej wynosi 20 — 30 procent rocznie, w Anglii nawet o ślimaczym tempie może być wyprzedzając, gdyż niewielki wzrost produkcji, który ostatnio nastąpił, dotyczy prawie wyłącznie przemysłu zbrojeniowego. Podczas gdy w Związku Radzieckim powstają epokowe budowle komunizmu, gdy w Polsce wyrastają zakłady, które uwielokrotnią naszą zdolność produkcyjną w podstawowych gałęziach gospodarki, gdy fabryki europejskich krajów demokracji ludowej i Chin Ludowych wypuszczają coraz to nowe maszyny i inne artykuły, których kraje te nigdy dotąd nie produkowały, wyposażenie brytyjskiego przemysłu jest słabsze niż było przed wojną.

Gdy w Polsce produkcja przemysłowa była 1. VII br. przeszła 2,5 razy wyższą niż przed wojną, w przemysle brytyjskim panuje kompletny zastój.

Wbrew interesom pokoju i Wielkiej Brytanii

Tak wyglądały fakty. Fakty te, dotyczące położenia handlowego i gospodarki brytyjskiej, jakkolwiek smutne i ponure, nie są bynajmniej przejawem. Są one wzięte z oficjalnych statystyk i oficjalnych oświadczeń brytyjskich. A odpowiedź dla czego tak się dzieje, jest tylko jedna: rząd Partii Pracy czyni i haniebnie sprzeniewierzył się jeszcze jednej obietnicy wyborczej. I to w najbardziej zasadniczej, w najbardziej dla narodu brytyjskiego żywotnej sprawie.

Przywódca laburzystowski przyrzekał prowadzić politykę przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, politykę zachowania i utrwalenia pokoju. Zamiast tego, rząd Attlee prowadzi imperialistyczną politykę ucisku kolonialnego i przygotowań wojennych. Brytyjczy socjalizujący bez reszty stanęli na usługach waszyngtońskich podżegaczy wojennych, jako partnerzy agresywnego bloku wojennego. W ramach tego bloku, czy to pod płaszczyk „pomocy”, czy też drogą brutalnego dyktatu i narzucenia wysiłku zbrojeń, monopolistki Wall Street doprowadziły Anglię do utraty niezawisłości, ludność — do pogłębiającej się nędzy, a gospodarkę brytyjską — do ruiny.

W waszyngtońskiej uprzedzie

Pamiętamy na przykład, jak na skutek narzucenia przez Amerykanów dewaluacji funta, Anglia straciła ciężkie miliony w obrotach handlowych z USA, placąc odpowiednio drożej za nabywane tam towary. Zastój w wielu gałęziach przemysłu brytyjskiego spowodowany jest zmonopolizowaniem surowców przez Stany Zjednoczone — o czym z niewątpliwą żołącią pisze cała prasa angielska. Liczne były wypowiedzi brytyjskich polityków i pism — nawet konserwatywnych — które z całą wyrazistością stwierdzają, że wykonanie amerykańskich rozkazów w sprawie dyskryminacji handlowej wobec ZSRR i krajów de-

moakcji ludowej przynosi niepowetowane szkody gospodarce i ludności Wielkiej Brytanii.

Ani prasa, ani też rząd brytyjski nie mogą ukryć faktu, że nieustannie obniżanie stopy życiowej ludności, katastrofalny stan finansowy oraz ciężkie trudności gospodarcze, z którymi boryka się Anglia są wynikiem karkołomnego wyścigu zbrojeń, narzuconego przez USA. Nie jest przypadkiem, że właśnie ministrowie odpowiedzialni za resorty gospodarcze (Cripps, Bevan, Wilson) podali się do dysmisji, mimo, że w zasadzie popierali imperialistyczną politykę rządu. Jest to swego rodzaju przyznanie się do bankructwa.

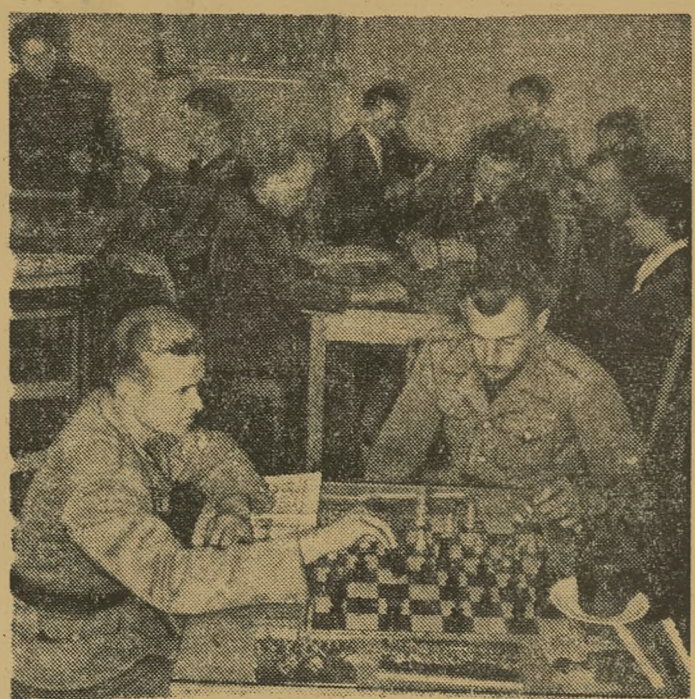
Szlakiem zbrodni i zguby

Ale rząd brytyjski brnie dalej drogą polityki wojny i ruinowania swego kraju, polityki przekształcania Anglii w 49 stan USA. Najwyżej ministrowie laburzystowskie pozwalają sobie na ostrzeżenie waszyngtońskich mocodawców, że dalsze zbrojenia mogą doprowadzić do spórki Anglii do bezradzkiego stanu, który będzie miał zgubne skutki dla „wspólnej sprawy” agresorów. Niemniej jednak polecenia Waszyngtonu są posłusznie i skrupulatnie wykonywane. Wyrazem tego jest ohydny w swym czynieniu wyborczy program laburzystowski, wyrazem tego jest plan, który przewiduje wyasygnowanie 4.700 milionów funtów na zbrojenia w ciągu najbliższych trzech lat.

W budżecie na rok 1951/52 bezpośrednie wydatki zbrojeniowe są dwukrotnie większe niż w roku ubiegłym. Mają one być prawie w całości pokryte drogą dalszego zwiększenia podatków. Minister finansów Gaitskell otwarcie mówi o „konieczności obniżenia naszej stopy życiowej”. Ale „naszej” nie oznacza wszystkich. Wielko-kapitalistyczny „Daily Telegraph” chwali budżet Gaitskella za „brak takich pozycji, jak podatek od kapitału”.

Trzyletni plan zbrojeniowy oznacza zaostrenie obecných

W świetlicy dworcowej



Na dworcu kolejowym w Kołuszach uruchomiono świetlicę dworcową, z której korzystają liczni podróżni. Na zdjęciu: pasażerowie oczekujący na pociąg w świetlicy dworcowej. Foto CAF — Tyminski

Tadeusz Urnaczy

Pinton Kalinowskiego

Sen odleciał.

Już świt.

Komu oczy błysnęły przestraschem?

Pluton marzy o kraju zza mgły

ciepły jeszcze przed rannym atakiem.

— Towarzysze,

mój ojciec tam,

szyją buty do szarej nocy

mawiał

gniewnie zaciągawszy zęby:

zwyćmy.

sprawa zwycięży.

Tyle lat —

dziś front i krew —

towarzysze,

to nie strach, to nie strach,

to gniew

granatami rozrywa ciszę.

Naprzód!

Naprzód, plutonie!

przez Miereję,

przez szarostwo pół.

Pluton walczy.

Plutonie,

ile w piersiach pomieścisz kul.

On się zachwiał,

on runął!

— naprzód, naprzód plutonie! —

I powieki mu zamknął

siwy, rosyjski wiatr.

Polsko,

zza setki rzek

pisze do Ciebie list:

— komunista Kalinowski padł.

—

Szumia zboża,

warczą warsztaty.

Tyle lat...

ojciec dawno butów nie szyje.

pluton w śpiewie fabrycznych hal

dalej walczy,

zwyćmy,

żyje —

a czasami, towarzyszu,

kieży jak szary zając księżyc czmycha

o poranku — jak wtedy — uderza

Twój głos.

W sercach naszych go słychać.

Labourzystowskie przyrzeczenia i brytyjska rzeczywistość

J. Starec

W prowadzonej obecnie kampanii przedwyborczej w Anglii zwraca uwagę fakt, że przywódcy laburzystowskiej partii nie próbują chwalić się bilansem sześciu lat sprawowania przez siebie rządów. W 1945 roku Partia Pracy uzyskała większość głosów dzięki temu, że nie wyrażała popularnych hasel, wyrażających życzenia i dążenia ludzi pracy w Anglii. Dziś obietnice te otoczone są szczerzym milczeniem. Aby zaś nie zamieć tej uroczystej, bo pogrzebowej ciszy, prowadzimy laburzystowskiej użył na odbyty niedawno konferencji Partii Pracy w Scarborough, pospolicie stosowanego w świecie anglosaskim procedury: zakneblowali delegatów usta.

Nie należy się dziwić, że przywódcy Partii Pracy wolą uniknąć konieczności odpowiadania na pytania dotyczące starych przyrzeczeń, że wola nie przeprowadzać bilansów. Było by to rzeczą aż nader kłopotliwą.

Ale pociągająca. Wyniki te stanowią bowiem poglądowy przykład, jak wyglądała i do czego prowadziła socjaldemokratyczna rząd.

Dobrobyt... dla kapitalistów

Kierownictwo Partii Pracy obiecywało podnieść stopę życiową ludności, przyspieszyć budownictwo mieszkaniowe, którego brak dotkliwie odczuwają gnieźdzący się w oslawnych „slumsach” robotnicy. Tymczasem — według oficjalnych danych — ceny detaliczne na żywność były w 1950 r. o 25 procent wyższe niż w roku 1947; w okresie 1.6.1950 — 1.6.1951, zgodnie z autorytatywnym oświadczeniem ministra Shaverosa — koszty utrzymania podskoczyły o 25 procent przy niezmienionych płacach. A w jednym tylko miesiącu sierpnia br. — oficjalnie

podwyższono ceny na 24 rozmaite artykuły żywnościowe i przemysłowe.

Podatków od płac były w 1950 r. sześciokrotnie wyższe niż przed wojną. Co zaś do budownictwa mieszkaniowego było ono w roku 1950 prawie o 50 procent mniejsze niż w okresie przedwojennym.

Przywódcy laburzystowskiej obiecywali bardziej równomierne rozłożenie dochodu narodowego wśród ludności, ukrócenie monopolu kapitalistycznych, nacjonalizację podstawowych gałęzi gospodarki. W świetle poczynąch rządu Attlee, obietnice te wygładają obecnie na ponure kopiny kosztów robotniczych. Równoległe do systematycznego zubożenia mas pracujących rosną niepowstrzymanie zyski garski monopolistów.

W roku 1950 były one przeszło dwukrotnie większe niż w roku 1945 i wynosiły 2.147 milionów funtów. Rozdział tych zysków wśród 22 milionów ludności pracującej oznaczałby zwiększenie o blisko 40 procent funduszu płac.

Gdy na barki robotników padły coraz nowe ciężary, socjaldemokratyczny rząd Attlee znalazł obryzmia sumę ok. 950 milionów funtów na darmowy prezent dla kapitalistów — jako zwrot za pobierany w czasie wojny podatek od nadzwyczajnych zysków, oraz jako tzw. odszkodowania wojenne.

Socjaldemokratyczna „nacjonalizacja”

A może jedno przyrzeczenie jednak wykonał rząd Partii Pracy? Przecież nacjonalizowane zostały niektóre gałęzie przemysłu brytyjskiego?

Otoż, taka to była nacjonalizacja. Dotyczyła ona przeważnie deficytowych gałęzi przemysłowych.

myślu, mających przestarzały sprzęt, wymagających wielkich inwestycji i nie opłacających się właścicielom. Nawet wygody im jest mieć zapewne zyski, pochodzące z wypłacanej przez rząd kompensacji. Właścicielem znacjonalizowanych kopalń, kolei i elektrowni wypłacono jest kompensata w wysokości 2.884 miliony funtów. Sam tylko procent z tej sumy, który co roku wpływa do kieszeni byłych właścicieli, składowany na wcale pokątną sumę ponad 80 milionów funtów.

Ale to jeszcze nie wszystko. Przeglądając listę 350 osób zajmujących kierownicze stanowiska w znacjonalizowanych gałęziach przemysłu brytyjskiego, znajdziemy w niej zaledwie 44 nazwiska, które w przeszłości miały jakąś łączność z ruchem zawodowym, choćby jako bonzowie reakcyjnego kierownictwa. Reszta — czyli przeszło trzytęsto — to lordowie, bankierzy, przemysłowcy czy generałowie. Nie ma zatem żadnej obawy aby te znacjonalizowane gałęzie przemysłu mogły wyrwać się spod kontroli klas posiadających. Na straży ich interesów stoi socjaldemokratyczny rząd Attlee.

Marsz... w tył

Przywódcy Partii Pracy obiecywali uzdrowić gospodarkę brytyjską, „postawić ją na własnych nogach”, zlikwidować deficyt handlowy i płatniczy, znacznie zwiększyć produkcję przemysłu i unowocześnić jego moderną przestarzałą bazę techniczną. „Odrodzić” rolnictwo brytyjskie.

Było to w roku 1945. Dziś wystarczy wziąć do ręki pierwszą lepszą gazetę angielską, by zetknąć się z lamentami na temat rozpaczliwej sytuacji finansowej i płatniczej Wielkiej Brytanii.

Mimo, że rząd wciąż obcina import niezbędnych artykułów żywnościowych, deficyt handlowy Anglii w pierwszym półroczu 1951 r. wyniósł 338 milionów funtów i rośnie bezustannie. Bilans płatniczy wykazuje w pierwszej połowie br. deficyt w wysokości 122 milionów funtów, w porównaniu z nadwyżką 179 mln. funtów w II połowie 1950 r.

Mimo, że podwyższenie eksportu wyrobów przemysłowych od lat propagowane jest przez koła rządzące, jako główny środek wydobycia finansów kraju z ostrego kryzysu, pokójowe gałęzie przemysłu nie wykazują wzrostu produkcji w porównaniu z okresem przedwojennym. Przemysł bańwelniowy produkował w 1950 r. niedużo ponad połowę w porównaniu z rokiem 1937. Spadło wydobycie węgla, zmniejszyła się znacznie produkcja materiałów budowlanych. Produkcja superfosforów dla rolnictwa spadła prawie o 40 procent w porównaniu z okresem przedwojennym.

Nie lepiej wygląda sprawa rolnictwa. W roku 1950 zbiorów zboż był mniejszy niż w 1945 r. W tym okresie obszar uprawy zmniejszył się z 5,5 miliona ha do 5 milionów ha. W porównaniu z okresem przedwojennym zmniejszyło się znacznie pogłowie bydła.

Baza przemysłowa — słabsza niż przed wojną

A jak przedstawia się sprawa umocnienia i rozszerzenia bazy przemysłu, modernizacji wyposażenia dla przemysłu i górnictwa? W Anglii jest to problem palący jeśli wziąć pod uwagę, że w 1947 roku — w 769 spośród 1754 czynnych kopalń posługiwano się jeszcze kołmi jako siłą pociągową, a przemysł włókienniczy posiada zaledwie 6 procent automatyzacji maszyn tkackich. Podob-